DZIŚ PO STRONIE SENIORA

DŁ

BEZPIECZNE PRZYJMOWANIE LEKÓW

KTÓRE Z NICH MOŻNA ŁĄCZYĆ, A KTÓRYCH NIE WOLNO

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dzienniklodzki.pl

Nr 263 (27 431) | Wydanie A B C D | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek 12.11.2026

142 *lata*

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Nasza akcja

Media przeciw dezinformacji. Fake newsy w Łodzi i województwie

Także Łódź i nasz region doświadczyły dezinformacji w przestrzeni publicznej. Przypominamy przykłady z ostatniego czasu.
– Str. 2

Wydarzenia

Długie czekanie na medal za długoletnie małżeństwo

Małżonkowie, którzy przeżyli ze sobą co najmniej 50 lat czekają na stosowny medal, jednak wnioski utykają w kancelarii prezydenta
– Str. 4

Łódzkie Targi Książki i Sztuki ponownie odbędą się w przestrzeni dworca Łódź Fabryczna
– Str. 5

Ważne mecze reprezentacji
Piłkarska kadra pod wodzą Jana Urbana i z widzewiakami w składzie przygotowuje się do meczów z Rumunią i Szwecją **– Str. 16**



FOT. JAKUB MŁONKA

Wydarzenie

Podczas Święta Niepodległości w Łodzi pamiętano o ofiarach zamachu w Krakowie

Wiesław Pierzchała

Ponad tysiąc osób wzięło udział w uroczystych obchodach Narodowego Święta Niepodległości w Łodzi, które w środę 11 listopada odbyły się w bazylice archikatedralnej oraz przy pobliskim Grobie Nieznanego Żołnierza. Odniesień do niedawnej tragedii w Krakowie nie brakowało.

Mszę świętą w intencji Ojczyzny odprawił ksiądz kardynał Konrad Krajewski, metropolita łódzki, natomiast kazanie wygłosił ksiądz kanclerz archidiecezji łódzkiej Łukasz Burchard, który podkreślił, że w tym dniu tak szczególnym „dziękujemy Bogu za dar niepodległości". Wierni modlili się nie tylko za wolną i niepodległą Polskę, lecz także za ofiary zamachu w Krakowie, o co zaapelował kardynał Krajewski.

Do bazyliki przybyli m.in. żołnierze, harcerze, uczniowie, studenci, kombatanci oraz przedstawiciele władz miasta i województwa z prezydent Łodzi Hanną Zdanowską, wojewodą Dorotą Ryl i marszałkiem województwa Joanną Skrzydlewską.



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Główne uroczystości odbyły się przed łódzką bazyliką archikatedralną

Podczas nabożeństwa wzrok przyciągały liczne poczty sztandarowe oraz orkiestra wojsk lotniczych z Poznania, która zapewniła oprawę muzyczną. Końcowe akordy nabożeństwa to hymn „Boże coś Polskę" oraz suplikacje – „Od powietrza, głodu, ognia i wojny wybaw nas Panie"..., które w obliczu przeciągającej się wojny na Ukrainie i sobotniej tragedii krakowskiej nabrały szczególnego wyrazu.

Po mszy świętej obchody przeniosły się na Plac Katedralny, gdzie zapalono znicz niepodległości, zaś kompania honorowa Wojska Polskiego oddała salwę honorową. Odbył się też apel pamięci. Następnie złożono wieńce i wiązanki kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza. Uroczystości zakończyła defilada wojskowa. Nad bezpieczeństwem uczestników uroczystości czuwały liczne patrole policji, Żandarmerii Wojskowej oraz Wojsk Obrony Terytorialnej.
– Str. 3

Region

Narodowe Święto Niepodległości w województwie

opr. Dariusz Pawłowski

Obchody Narodowego Święta Niepodległości odbyły się w miejscowościach całego regionu łódzkiego. Wszędzie nie brakowało uczestników.

W Sieradzu mszę świętą za Ojczyznę celebrował ksiądz infułat Marian Bronikowski, proboszcz Bazyliki Mniejszej. Po zakończeniu uroczystości zebrani udali się na Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego, zatrzymując się pod drodze przed pomnikiem upamiętniającym sieradzan, którzy polegli w roku 1918 przy wyzwalaniu miasta.

W Skierniewicach uroczystości rozpoczęła msza święta w intencji Ojczyzny, odprawiona w Kościele Garnizonowym pw. św. Jana Pawła II. Następnie uczestnicy zgromadzili się na placu św. Jana Pawła II, gdzie wspólnie odśpiewali hymn państwowy. Ważnym punktem uroczystości było złożenie kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości.

A w Piotrkowie Trybunalskim obchody rozpoczęły się od mszy świętej w intencji ojczyzny w Sanktuarium Matki Bożej Piotrkowskiej. Następnie uczestnicy uroczystości zgromadzili się na Placu Kościuszki, gdzie odbyła się oficjalna część obchodów. Piotrkowskie Morsy uczciły święto tradycyjną kąpielą w lodowatej wodzie.

Gminę Sulejów odwiedził Marszałek Józef Piłsudski. Ulicami przejechał „Pociąg do niepodległości", a mieszkańcy wzięli udział w widowiskowych inscenizacjach historycznych na terenie sołectw.

eprasa.pl 5c705dabde

POLECAMY

JUTRO: Bohaterowie. To oni powstrzymali zamachowca w Krakowie

12.11.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Benedykta, Stanisława, Mikołaja
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŁÓDŹ

Przymrozki, szron, śnieg. Czy do Łodzi już wkrótce zawita zima?

Magdalena Rubaszewska

Od kilku dni w nocy w Łodzi temperatura spada poniżej zera st. C. Szron pokrył drzewa, krzewy, trawniki, samochody. Czy to zapowiedź zbliżającej się zimy na Ziemi Łódzkiej? W górach śnieg leży, a mróz trzyma od kilku tygodni.



FOT. ARCHIWUM

– Nie tak prędko – uspokaja Zdzisław Cyganiak, obserwator pogody z Wartkowic. – Pierwszy śnieg spadnie najwcześniej na początku grudnia. I poprószy a nie posypie obficie. Krajobraz zabieli się. Ale pokrywa stopi się w ciągu dnia – dodaje.

Przymrozki, tak znaczące na początku listopada, nie występują zbyt często. Powinien raczej padać deszcz. W najbliższych dniach w Łodzi są zapowiadane opady, jednak przelotne. Śnieg może posypać na południu kraju.

W Łodzi w ostatnich tygodniach panował przenikliwy, wręcz lodowaty chłód. I już się nie ociepli, do końca tygodnia temperatura wyniesie od 5 do 8 st. C. Listopad do ostatniego dnia zapowiada się zimny, temperatura

Opady śniegu na razie nam jeszcze nie grożą

nie wzrośnie powyżej tych 8 st. C. Ale na pocieszenie przymrozki w nocy i nad ranem nie zapowiadają się tak silne, wyniosą do minus 2 st. C. Trafią się słoneczne dni. Jesień – ta w kalendarzu – potrwa do 21 grudnia.

Po przymrozkach większość drzew i krzewów jest już ogołocona z liści. Odleciały ptaki, jeszcze tylko widać i słychać lecące gęsi i żurawie. Z północy Europy przyleciały myszołowy włochate, można je obserwować nad Nerem. Ptaki te zimują w Polsce – ta pora roku jest tutaj dla nich bardziej znośna niż na północy.

NASZA AKCJA

Prawda kontra wiral – to już codzienność. Przypominamy fake newsy w Łodzi oraz województwie łódzkim

Norbert Uram

Przy obecnym szumie medialnym trudno jest odróżnić fake newsy od rzeczywistości. W tym informacyjnym zamieszaniu nasze miasto i województwo także doczekały się „swoich fake newsów".

Jeden z najgłośniejszych fake newsów związanych z naszym miastem dotyczył ówczesnego prezesa Widzewa – Mateusza Dróżdża. Wszystko zaczęło się 15 sierpnia 2022 roku, kiedy do mediów został rozesłany przez Biuro Rzecznika Prasowego Prezydenta Miasta Łodzi komunikat odnośnie wydarzeń z meczu Widzewa z Legią Warszawa (rozegranego 12 sierpnia). Według zawartych w nim informacji, Dróżdż miał m.in. niszczyć znaki drogowe na parkingu przy stadionie, utrudniać pracę służbom bezpieczeństwa i blokować wejście do strefy VIP, a także przywieźć na obiekt transparent uderzający we władze miasta. Dowodem miało być nagranie wideo.

Były prezes Widzewa odrzucał oskarżenia oraz skierował do sądu pozwy przeciwko autorowi nagrania, prezesowi Miejskiej Areny Kultury i Sportu oraz Gminie Miasto Łódź. Miasto natomiast przegrało proces o naruszenie dóbr osobistych Mateusza Dróżdża. Sprawa zakończyła się przeprosinami oraz zobowiązaniem do zapłaty 20 tysięcy złotych na rzecz Fundacji Krwinka: „Działając w imieniu Miasta Łódź Prezydent Miasta Łodzi przeprasza pana Mateusza Dróżdża, byłego Prezesa Zarządu Widzewa Łódź Spółki Akcyjnej za to, że 15 sierpnia 2022 roku Biuro Rzecznika Prasowego Prezydenta Miasta Łodzi upowszechniło w przestrzeni publicznej nieprawdziwe informacje (...). Prezydent Miasta Łodzi przeprasza również pana Mateusza Dróżdża za rozpowszechnienie w materiale filmowym załączonym do komunikatu rozsyłanego przez Biuro Rzecznika Prasowego Prezydenta Miasta Łodzi nieprawdziwych informacji (...)" – pisano w oświadczeniu.

3 listopada sieć obiegła informacja o policjantce ze Zduńskiej Woli, która to miała wygrać konkurs na najlepszą policjantkę w... Katowicach, wystawiając ponad 1000 mandatów. Oprócz rzekomej laureatki głównej nagrody, pojawiły się także zdjęcia innych policjantek. Jak się okazało, post ze zdjęciami był



fake newsem, o czym poinformowała policja ze Zduńskiej Woli.

Koncepcja 15-minutowego miasta stworzona przez Carlosa Moreno istnieje, a na świecie możemy znaleźć miasta, które wprowadzają ten pomysł w lepszy lub gorszy sposób. Jednak w trakcie pandemii pojawiły się informacje o zamianie osiedla Polesie w tego typu „miasto w mieście". Osiedle o nazwie „Nowe Miasto Polesie" (przy ulicy Pienistej w Łodzi) miało być zamkniętą enklawą, której nie będzie można opuszczać – a przynajmniej zdaniem fanów teorii spiskowych i fakenewsów. Osiedle to miało być jednym z dowodów na stopniowe przybliżanie nas wszystkich do lockdownów klimatycznych, a 15-minutowych stref w Łodzi miało przybywać. Firma deweloperska Atal, która realizowała inwestycję, informowała, że osiedle jest budowane w koncepcji 15-minutowego miasta. Zachęcała potencjalnych nabywców mieszkań tym, że z osiedla będzie można w krótkim czasie dotrzeć do wielu miejsc w Łodzi.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki"

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
7°C/2°C

jutro
5°C/2°C

DZIEŃ DOBRY



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚIŃSKI

Łódź

Syrenka z Pasażu Rubinsteina i wandale

Syrenka" z Pasażu Rubinsteina została w tym roku odnowiona – niestety szybko padła ofiarą wandali. We wtorek zastaliśmy ją całą pokrytą srebrną farbą. – Zarząd Zieleni Miejskiej nie zlecał pomalowania rzeźby „Syrenki". Był to wyłącznie akt wandalizmu, który został zgłoszony na Policję oraz Straż Miejską. W tym roku rzeźba została poddana renowacji i Zarząd nie planował wykonania tej czynności powtórnie – wyjaśniają pracownicy biura prasowego UMŁ. **Emilia Kutlu**

eprasa.pl 5c705dabde

Łódź i region

• **Ramen Festival rozpocznie się** w restauracjach Łodzi, ale i Aleksandrowa Łódzkiego, Kutna, Zgierza, Pabianic, Tuszyna, Łasku, Bełchatowa w piątek 13 listopada i potrwa do 22 listopada

WYDARZENIE

Piknik Niepodległościowy w Łodzi. Przebojem sprzęt wojskowy polski i amerykański. Za to nie było broni

Wiesław Pierzchała

Wielkim powodzeniem cieszył się XV Piknik Niepodległościowy, który odbył się w środę 11 listopada na rynku Manufaktury w Łodzi. Atrakcji nie brakowało: od czołgu i innego sprzętu wojskowego, przez tort i grochówkę, do grup rekonstrukcyjnych i tryumfalnego wjazdu... marszałka Józefa Piłsudskiego.

Żołnierze dopisali. Stąd pokaz polskiego i amerykańskiego sprzętu wojskowego. Wśród niego wyróżniały się historyczny czołg T-55, a także śmigłowiec, jeepy i pojazd typu halftrack, czyli krzyżówka pojazdu kołowego i gąsienicowego.

Armię Stanów Zjednoczonych reprezentowali żołnierze Wielkiej Czerwonej Jedynki (Big Red One), czyli 1. Dywizji Piechoty, którzy stacjonują w Poznaniu, Bolesławcu, Powidzu i w innych częściach Polski, zaś z polskich formacji swoje stoisko miała Żandarmeria Wojskowa w Łasku.

Sensacją było pojawienie się na rynku Manufaktury marszałka Józefa Piłsudskiego. Był w mundurze wojskowym i przyjechał przedwojennym, eleganckim samochodem. Z okazji święta od Myśliwych Ziemi Łódzkiej – jak wynikało z inskrypcji – otrzymał okazały tort, który od razu spróbował i którym częstował wszystkich chętnych. Rolę Naczelnika po raz kolejny znakomicie odegrał aktor Gracjan Kielar z Teatru Nowego w Łodzi.

Oprócz tortu można było spożyć wojskową grochówkę prosto z kotła. Inne atrakcje to pokaz polo-



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Na Piknik Niepodległościowy w Manufakturze przybył Marszałek Józef Piłsudski. Wcielił się w niego popularny aktor Gracjan Kielar



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Na pikniku pojawili się również amerykańscy żołnierze

neza, piosenki harcerskie oraz występ orkiestry Clonovia z Kutna i zespołu Pipes and Drums z Częstochowy.

Niestety, na Rynku Włókniarek Łódzkich dał się zauważyć brak broni wśród grup rekonstrukcyjnych. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, wystawcy otrzymali zakaz pokazywania broni, a nawet ich atrap, z powodu niedawnego, krwawego zamachu w Krakowie.

MATERIAŁ INFORMACYJNY WFOŚIGW W ŁODZI

0011609405

Nowa odsłona szkoły w Wolborzu. Inwestycja w komfort, edukację i czystsze powietrze

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W ŁODZI

Uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Wolborzu mogą korzystać z odnowionego i rozbudowanego budynku. Uroczyste otwarcie placówki odbyło się 27 października. Ponad rok prac przyniósł nie tylko nowe przestrzenie do nauki, lecz także nowoczesne rozwiązania, które mają poprawić efektywność energetyczną szkoły.

Przedsięwzięcie objęło rozbudowę, przebudowę, nadbudowę i termomodernizację budynku. Po zakończeniu robót szkoła zyskała 22 sale lekcyjne, szatnie, zaplecze ze stołówką oraz magazyny. W obiekcie wykonano dwie klatki schodowe i windę. Placówka zapewnia 399 miejsc do nauki, a nowe rozwiązania poprawiają dostępność budynku dla osób o ograniczonej mobilności. Całkowity koszt inwestycji, obejmujący również nadzór inwestorski i zagospodarowanie terenu, wyniósł ponad 12,5 mln zł.



„Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Łodzi współfinansuje również projekty o nowoczesnych i bardzo zaawansowanych technologiach OZE, które doskonale sprawdzają się w budynkach użyteczności publicznej, przynosząc nie tylko korzyści dla środowiska w postaci zmniejszenia zapotrzebowania na tradycyjną, sieciową, energię elektryczną, ale co nie mniej ważne, generują wymierne oszczędności w budżecie w całym okresie eksploatacji. Jednym zdaniem – z satysfakcją wspieramy projekty na miarę XXI wieku" **– mówi Piotr Kopek, Prezes WFOŚiGW w Łodzi.**

Ważną częścią inwestycji była termomodernizacja. Docieplono ściany zewnętrzne, strop zewnętrzny, podłogę na gruncie oraz stropodach nad szatnią. Wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, a system ogrzewania został gruntownie zmodernizowany. Zamontowano dwie gazowe pompy absorpcyjne oraz dwa kotły kondensacyjne, a w budynku wykonano ogrzewanie podłogowe.

Prace objęły również oświetlenie. Dotychczasowe rozwiązania zastąpiono oprawami z wysokosprawnymi źródłami LED. Na dachu szkoły zamontowano instalację fotowoltaiczną, której pracę wspiera bateryjny magazyn energii. Dzięki temu budynek będzie mógł korzystać z energii odnawialnej i lepiej gospodarować wyprodukowanym prądem. Prognozowany efekt ekologiczny obejmuje także redukcję emisji dwutlenku węgla o około 86,35 tony rocznie, czyli o blisko 69 proc. w stosunku do emisji pierwotnej.

– Termomodernizacja szkoły w Wolborzu pokazuje, że inwestycje w nowoczesne budynki publiczne przynoszą korzyści na wielu poziomach. Poprawiają warunki nauki i pracy, ograniczają zużycie energii, a w dłuższej perspektywie pomagają zmniejszać koszty utrzymania obiektu i emisję zanieczyszczeń. To inwestycja, która będzie służyć uczniom i mieszkańcom przez wiele lat **– mówi Jerzy Kaczmarek, wiceprezes WFOŚiGW w Łodzi.**

Na realizację termomodernizacji Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi udzielił Gminie Wolbórz pożyczek o łącznej wartości **7 188 500 zł.** Umowy podpisano 17 grudnia 2025 roku. Zadanie współfinansowano również ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład.

Inwestycje w nowoczesną infrastrukturę oświatową mają znaczenie wykraczające poza sam remont. Szkoła to miejsce, w którym dzieci spędzają dużą część dnia, a nauczyciele realizują codzienną pracę dydaktyczną. Wolborska szkoła zyskała nowoczesne zaplecze, a mieszkańcy gminy – infrastrukturę, która ma służyć kolejnym pokoleniom.

eprasa.pl 5c705dabde

ŁÓDZKIE

W Łodzi powstaje Rada Kobiet

Dariusz Pawłowski

Wojewoda łódzki Dorota Ryl powoła Radę Kobiet. Uroczyste wręczenie aktów powołania do Rady odbędzie się dziś w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

Jak informuje Urząd Wojewódzki, radzie będzie przewodniczyć dr Oktawia Braniewicz-Zaorska – pełnomocniczka wojewody łódzkiego ds. kobiet. W skład rady wejdą również działaczki społeczne, samorządowczynie i pracowniczki akademickie.

Do głównych zadań Rady Kobiet przy Wojewodzie Łódzkim ma należeć „rozpoznawanie potrzeb mieszkanek województwa, opracowywanie rekomendacji w zakresie dobrych praktyk, a także współpraca z organizacjami pozarządowymi".

0011612152

Naszemu Drogiemu Koledze
dr. inż. Henrykowi Welfle
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają *Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy z Instytutu Mechatroniki i Systemów Informatycznych Politechniki Łódzkiej*

0011612193

Z ogromnym żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej Koleżanki

Małgorzaty
Grzesiak-Rybki

Wyrazy głębokiego współczucia
dla Męża
Marka Rybki
Zastępcy Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej
im. Stefana Batorego
oraz
Rodziny i Bliskich
składają
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej im. Stefana Batorego w Łodzi

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

ŁÓDZKIE

Aż półtora roku czekania na Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie w województwie

Niestety. Wnioski o nadanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie utykają w kancelarii prezydenta Karola Nawrockiego

Matylda Witkowska



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Uroczystość wręczania Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie z maja 2026 w Łodzi. Kolejne pary z naszego regionu czekają na ich uhonorowanie

Małżonkowie, którzy przeżyli ze sobą ponad 50 lat mogą otrzymać Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadawany przez Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej. Wniosek jest składany i weryfikowany w gminnym urzędzie stanu cywilnego, ale potem musi on przez urząd wojewódzki trafić do Kancelarii Prezydenta RP. A tam ostatnio... utyka.

Z danych Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego wynika, że na koniec października w kancelarii Karola Nawrockiego, na rozpatrzenie oczekiwało 4187 wniosków o nadanie takiego odznaczenia.

Ostatnia rozpatrzona przez Kancelarię Prezydenta RP sprawa z Łódzkiego została wysłana 6 maja 2025 roku, a rozpatrzona 1 października 2026. To oznacza, że czas oczekiwania na decyzję wynosił... rok i pięć miesięcy. Konsekwencje są tragiczne. „Z przykrością informujemy, że 79 osób z województwa łódzkiego nie doczekało się przyznania Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przez Prezydenta RP" – poinformowało biuro prasowe Wojewody Łódzkiego w odpowiedzi na pytania „Dziennika Łódzkiego".

Opóźnienia dotyczą par z całej Polski. Wyjaśnienia sprawy podjęła się niedawno Agnieszka Jędrzak podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, która nadzoruje Nadzoruje Biuro do Spraw Polonii oraz Biuro Odznaczeń i Nominacji. Na portalu X wyjaśniła, że opóźnienia nie powstały w czasie kadencji prezydenta Karola Nawrockiego, istniały też w poprzednich latach.

„Ich początki sięgają pandemii COVID-19, kiedy rotacyjny tryb pracy urzędów znacznie spowolnił rozpatrywanie wniosków. Zaległości te narastały przez kolejne lata i nie zostały usunięte przed rozpoczęciem obecnej kadencji" – napisała na portalu.

Dyrektor zaznaczyła też, że „w latach 1975-1979 małżeństwa zawierało wyjątkowo liczne pokolenie powojennego wyżu demograficznego". Tylko w roku 1975 zawarto 331 tys. małżeństw. Jednocześnie każdy wniosek wymaga 10-15 sekund pracy, system nie umożliwia ich seryjnej akceptacji.

Agnieszka Jędrzak przekonuje, że do października prezydent Nawrocki podpisał 88 356 wniosków – o prawie 10 tys. więcej niż zrobił to w roku 2024 prezydent Andrzej Duda. W argumentacji o narastających opóźnieniach może być trochę racji. Pary z Łodzi, które odbierały medale za prezydentury Andrzeja Dudy też długo czekały.

– Moi rodzice obchodzili 50. rocznicę ślubu w wakacje 2023 roku. Wniosek złożyłem już wiosną, żeby na jubileusz medal był gotowy – wspomina syn jubilatów z Łodzi. – Niestety na jesienne wręczenie odznaczeń nie zdążyliśmy, medal rodzice otrzymali dopiero w maju, prawie rok po rocznicy ślubu - opowiada.

Prezydent Karol Nawrocki ma nadrabiać zaległości w podpisywaniu. Jak poinformowała 6 listopada Agnieszka Jędrzak prezydent na początku listopada podpisał 3.130 wniosków z dziesięciu województw. Niestety nie ma wśród nich wniosków z Łódzkiego.

ŁÓDŹ

Trwa sprawa matki, która poturbowała swoje dziecko

Wiesław Pierzchała

Sprawa mieszkanki Łodzi, która – według śledczych – tak poturbowała swego 5-miesięcznego synka, że doznał złamania ręki i nogi oraz innych obrażeń, zmienia się jak w kalejdoskopie.

Prokuratura domagała się dla niej aresztu, ale Sąd Rejonowy w Łodzi powiedział „nie". Stąd zażalenie śledczych do Sądu Okręgowego w Łodzi, który uchylił decyzję Sądu Rejonowego i postanowił, że ten sam sąd, ale inny sędzia, ponownie pochyli się nad sprawą wyrodnej matki.

Uczynił to 10 listopada i znów zdecydował, że kobieta nie trafi za kraty. Dlatego, że nie utrudnia śledztwa, które dobiega końca i regularnie – w ramach dozoru policyjnego – melduje się w komisariacie. A to, że grozi jej surowa kara, nie powinno – zdaniem sądu – uniemożliwić jej pobyt na wolności. Na tym sprawa się nie skończy, bowiem – jak nas zapewnił Paweł Jasiak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi – w sprawie tej ponownie zostanie złożone zażalenie do sądu wyższej instancji.

Do dramatycznych wydarzeń doszło w Łodzi na Widzewie. Podczas przebierania 31-letnia matka tak zirytowała się na synka, że wykręciła mu ręce i nogi. Dziecko doznało poważnych obrażeń i trafiło do Instytutu Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Lekarze stwierdzili, że ma złamaną rękę i nogę oraz liczne sińce i otarcia w rejonie barku. Prokuratura Rejonowa Łódź-Widzew zarzuciła 31-latce, że znęcała się ze szczególnym okrucieństwem nad swoim dzieckiem. – W trakcie przesłuchania kobieta przyznała się do winy i wyjaśniła, że zdenerwowała się na chłopca w trakcie przebierania i dlatego wykręciła jego kończyny. Dodała, że bardzo żałuje swojego zachowania – informował Paweł Jasiak.

eprasa.pl 5c705dabde

MUZYKA

Amerykański zespół Fall Out Boy zagra koncert w łódzkiej Atlas Arenie

Dariusz Pawłowski

Amerykański kwartet Fall Out Boy, grający muzykę określaną jako pop punk, wystąpi w łódzkiej Atlas Arenie. Koncert odbędzie się 13 czerwca 2027 roku.

Zespół Fall Out Boy przyjedzie do Łodzi w ramach światowej trasy Twilight Of The Punks 2027. Jako goście specjalni wystąpią A Day To Remember oraz Neck Deep.

Grupa Fall Out Boy to multiplatynowa formacja nominowana do nagrody Grammy. A światowa trasa Twilight of the Punks będzie największą w karierze muzyków: 36 koncertów na stadionach i w halach w Europie, Wielkiej Brytanii i Ameryce Północnej. Ogłoszenie trasy zbiega się z długo wyczekiwanym powrotem zespołu z nowym utworem „Aces". To pierwszy premierowy singiel grupy od ponad trzech lat.

Fall Out Boy to zespół z Chicago w składzie: Patrick Stump (wokal/gitara), Pete Wentz (bas), Joe Trohman (gitara) i Andy Hurley (perkusja). Grupa ugruntowała swoją pozycję jako jeden z najlepiej sprzedających się zespołów rockowych. Ósma płyta studyjna „So Much (For) Stardust" zadebiutowała na pierwszym miejscu listy albumów rockowych po premierze 24 marca 2023 roku. Organizatorem koncertu jest Live Nation.



FOT. LIVE NATION

Kwartet Fall Out Boy zagra w Łodzi 13 czerwca 2027 roku

LITERATURA

Łódzkie Targi Książki i Sztuki ponownie na Fabrycznym

Dariusz Pawłowski

W weekend 20-22 listopada na dworcu Łódź Fabryczna ponownie zagoszczą Łódzkie Targi Książki i Sztuki. Tym razem odbędą się pod hasłem „Połączenia".



FOT. HAWA

Łódzkie Targi Książki i Sztuki ponownie zagoszczą na terenie dworca Łódź Fabryczna. W ubiegłym przestrzeń ta sprawdziła się doskonale – targi odwiedziło 100 tysięcy osób

Organizatorzy zapowiadają, że w przestrzeni dworca Łódź Fabryczna będzie można odwiedzić stoiska niemal 350 wystawców, wziąć udział w ponad 150 spotkaniach autorskich oraz porozmawiać z twórcami podczas ich dyżurów literackich. Wśród zaproszonych gości pojawią się popularni polscy pisarze. Uczestnicy będą mieli okazję nie tylko posłuchać rozmów m.in. z Wojciechem Chmielarzem, Ewą Woydyłło, Elżbietą Cherezińską, Robertem Małeckim, Marcelem Mossem, Jackiem Piekarą, Stanisławem Brejdygantem czy Anetą Jadowską, ale również zdobyć ich autografy. Najmłodsi czytelnicy spotkają się z Grzegorzem Kasdepke, fanów kina czeka spotkanie z reżyserem Januszem Zaorskim. Program dopełnią premiery książkowe, dyskusje oraz międzypokoleniowe warsztaty rodzinne.

Łódzkie Targi Książki i Sztuki odbędą się już po raz trzeci. Jak się mogliśmy przekonać przed rokiem, zainteresowanie imprezą rośnie, a przestrzeń dworca Łódź Fabryczna sprawdziła się znakomicie. Według Urzędu Miasta Łodzi i organizatorów, ubiegłoroczna edycja targów przyciągnęła sto tysięcy odwiedzających.

Łódzkie Targi Książki i Sztuki to również przestrzeń dla miłośników rękodzieła i wyrobów artystycznych. Ponad 80 marek rzemieślniczych zaprezentuje autorską biżuterię, modę, ceramikę, plakaty i dodatki do domu. Nie zabraknie strefy płyt winylowych oraz oferty przygotowanej przez łódzkich artystów i instytucje kultury. Nowością będzie strefa gier planszowych.

Łódzkie Targi Książki i Sztuki odbędą się na terenie dworca Łódź Fabryczna, w piątek i sobotę (20 i 22 listopada) w godz. 10-19 oraz w niedzielę (23 listopada) w godz. 10-17. Wstęp jest bezpłatny.

Organizatorami Łódzkich Targów Książki (od 2024 roku) oraz Targów Sztuki i Letniego Festiwalu Książki (od 2025 roku) jest łódzka Fundacja Przędzalnia Sztuki prowadzona przez Ewę Żochowską oraz także łódzka Fundacja „Zakręceni czytaniem" prowadzona przez Piotra Trybuchowskiego i Darię Przyłuską. Czy miłośnicy książki sprawią, że rekord frekwencji zostanie pobity?

MUZYKA

Wielka gwiazda fado Mariza zaśpiewa w Wytwórni

Dariusz Pawłowski

Koncert Marizy, ikony muzyki świata portugalskojęzycznego tego stulecia, odbędzie się w czwartek 12 listopada od godz. 19 w łódzkim klubie Wytwórnia.

Urodzona w Mozambiku i wychowana w Mouraria, jednej z najbardziej charakterystycznych i tradycyjnych dzielnic Lizbony, Mariza dorastała otoczona głosami, gitarami i wspomnieniami fado. Od najmłodszych lat przejęła to dziedzictwo, przekształcając je w uniwersalny język i stając się najbardziej cenioną portugalską artystką na świecie. Warto podkreślić, że zaplanowane na najbliższy czwartek wydarzenie będzie pierwszym koncertem Marizy w naszym mieście.

Obdarzona wyjątkowym głosem Mariza rozpoczęła karierę od podboju Lizbony, stając się wkrótce fenomenem ponad granicami. Dziś regularnie występuje w najbardziej prestiżowych miejscach na świecie, od USA po Azję, od Europy po Amerykę Łacińską. W ciągu ponad dwudziestoletniej kariery Mariza zgromadziła bogactwo wyróżnień: ponad 50 platynowych płyt, nominacje do kilku nagród Grammy, prestiżowe międzynarodowe nagrody i wyróżnienia oraz uznanie krytyków, które ugruntowało jej pozycję jednego z najwybitniejszych głosów w muzyce świata.

LITERATURA

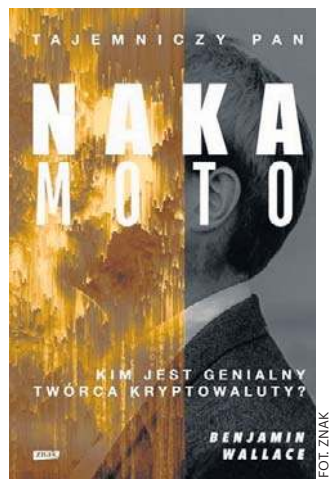
Tajemniczy pan Satoshi Nakamoto i jego coraz powszechniejsze w świecie finansów kryptowaluty. Co stanowi większą zagadkę?

Dariusz Pawłowski

Wstrząsnęły nami niedawno kryminalne historie związane z handlem kryptowalutami. Ale czy wiemy, kto tę rzeczywistość wymyślił?

Satoshi Nakamoto to pseudonim używany przez osobę, która stworzyła kryptowalutę Bitcoin. W październiku 2008 roku tajemniczy Nakamoto opublikował białą księgę – dokument w formie manifestu opisujący pierwszą kryptowalutę działającą na zasadzie zdecentralizowanej sieci. Brał czynny udział w rozwoju Bitcoina do grudnia 2010, kiedy to przekazał projekt innym. Od czasu, gdy jego pseudonim zaistniał publicznie, wiele osób utożsamiano z twórcą Bitcoina, równie spora grupa podawała się za niego.

Benjamin Wallace – amerykański dziennikarz i autor książek – postanowił przeprowadzić własne śledztwo. Trwało ono piętnaście lat, książka nosząca podtytuł „Kim jest genialny twórca kryptowaluty?" jest jego efektem. A publikacja to emocjonująca jak najlepszy thriller. Mamy tu groźby śmierci, samobójstwo, sądowe pozwy, pościgi samochodowe, policję, oddział SWAT, handlarza bronią, zamrożone ciała na pustyni w Arizonie, brytyjskiego szpiega i licznych podejrzanych – od japońskiego matematyka po informatyka z Kalifornii. Książka ma porywającą energię, błyskawicznie udzielający się czytelnikowi puls klasowego kryminału. Wallace porzuca technologiczne analizy na rzecz pogłębionej refleksji nad przyczynami fascynacji świata kryptowalutami oraz decyzji Nakamoto o pozostawaniu w cieniu. Czy gdyby się objawił ze swoim portfelem, w którym miał zgromadzić 1,1 miliona BTC, wycenianych na prawie 450 miliardów złotych, wstrząsnąłby globalnym rynkiem? A może wręcz przeciwnie, rozwiązanie zagadki okazałoby się rozczarowująco oczywiste?



FOT. ZNAK

Benjamin Wallace „Tajemniczy pan Nakamoto", Znak

Wallace fascynująco kreśli okoliczności, w jakich rodził się Bitcoin, stojące za nim utopijne marzenia, ale i przebiegłość. Pokazuje kryptowaluty jako tradycyjne dla człowieka, współczesnego szczególnie, narzędzie, które może być tak samo zbawieniem, jak i zagładą. Czy przy tym rozwikłał zagadkę?

eprasa.pl 5c705dabde

FOKUS

• **Raport badawczy:** 67,4 proc. Polaków używa AI, ale 78,7 proc. odrzuca relacje emocjonalne z tą technologią

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Prezydent w stolicy, premier w Szczecinie, marszałek Sejmu w Krakowie

Wczoraj w całym kraju obchodzono Narodowe Święto Niepodległości. Prezydent wręczył też odznaczenia państwowe oraz nominacje generalskie

Robert Szulc

Premier Donald Tusk przebywał w Szczecinie, gdzie wziął udział w uroczystości chrztu i podniesienia bandery na promie „Bursztyn Unity". Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty w Krakowie złożył wieniec na grobie marszałka Sejmu II RP Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim, zapalił też znicz w miejscu sobotnich tragicznych wydarzeń w tym mieście.

Centralne obchody w Warszawie

Warszawskie uroczystości z okazji 108. rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczęły się rano. Prezydent, a także przedstawiciele władz państwowych składali wieńce przed pomnikami Ojców Niepodległości: Wincentego Witosa, Ignacego Jana Paderewskiego, Ignacego Daszyńskiego, Romana Dmowskiego, Wojciecha Korfantego i Józefa Piłsudskiego.

Potem para prezydencka Karol i Marta Nawroccy, a także m.in. szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz wzięli udział w mszy św. za ojczyznę w Świątyni Opatrzności Bożej.

W Pałacu Prezydenckim Karol Nawrocki tradycyjnie wręczył odznaczenia państwowe.



FOT. PAWEŁ SUPERNAK

Prezydent RP Karol Nawrocki złożył wieniec przed Pomnikiem Wincentego Witosa przy Placu Trzech Krzyży w Warszawie

W południe przedstawiciele najwyższych władz państwowych wzięli udział w uroczystej odprawie wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza na pl. Piłsudskiego, gdzie prezydent wygłosił przemówienie.

Karol Nawrocki wręczył także nominacje generalskie oficerom Wojska Polskiego.

Marsz Niepodległości

Po południu prezydent złożył też wieńce przed pomnikami: Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku, prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ulicami Warszawy przeszedł również Marsz Niepodległości – w tym roku pod hasłem „Polak w Polsce gospodarzem". Marsz Niepodległości od kilku lat przechodzi przez Warszawę stałą trasą: od Ronda Dmowskiego, Alejami Jerozolimskimi, mostem Poniatowskiego na błonia Stadionu Narodowego. Jego organizatorem jest stowarzyszenie Marsz Niepodległości. Jak co roku w warszawskim Marszu Niepodległości uczestniczył prezydent.

Udział w marszu wzięli też politycy Konfederacji, Rozwoju Plus i PiS z Jarosławem Kaczyńskim.

Festiwale z okazji święta

Z okazji Święta Niepodległości w Muzeum Historii Polski oraz na Krakowskim Przedmieściu odbył się Festiwal „Wspólna Niepodległa", w ramach którego zaprezentowano pokazy tańca, parady oraz koncert pieśni ludowych w nowoczesnych aranżacjach w wykonaniu artystów ze wszystkich województw.

W festiwalu w Muzeum Historii Polski wzięła udział minister kultury Marta Cienkowska – o godz. 12 wspólnie z uczestnikami wydarzenia odśpiewała „Mazurka Dąbrowskiego" w ramach akcji „Do hymnu".

Z kart historii

Narodowe Święto Niepodległości upamiętnia przekazanie przez Radę Regencyjną naczelnego dowództwa wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu tego dnia w 1918 r. Święto zostało ustanowione przez Sejm RP w 1937 r. Zniesiono je w 1945 r. i przez cały okres PRL nie było oficjalnie obchodzone. Święto przywrócono w 1989 r. na mocy ustawy – od tego czasu Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. **PAP**

PREMIER-PREZYDENT

Zaproszenie na przedświąteczne spotkanie

oprac. Jan Nowaczyk

Premier Donald Tusk zwrócił się w dniu Narodowego Święta Niepodległości do prezydenta Karola Nawrockiego z zaproszeniem do swojego domu w Sopocie na przedświąteczne spotkanie.

Wczoraj podczas ceremonii chrztu nowego promu „Bursztyn Unity" w Szczecinie szef rządu zwrócił się do prezydenta, mówiąc: „Panie Prezydencie, mieliśmy się spotkać, trochę czekałem na to zaproszenie, ale od serca, w takim razie, nie czekając dłużej, chcę zaprosić Pana, razem z małżonką, z rodziną, z dziećmi, do mnie do domu w Sopocie". – Podzielmy się opłatkiem przed Wigilią, porozmawiajmy, moje mieszkanie nieduże, ale znajdzie się dla nas dwóch miejsce w kuchni przy stole i porozmawiamy, jak to się kiedyś mówiło, jak Polak z Polakiem – powiedział Tusk. Jak podkreślił, Polska jest warta rozmowy premiera z prezydentem, „jest warta solidarności Polek i Polaków". **PAP**

MAGDALENKA

Znany amerykański aktor zmarł w Polsce

oprac. Jan Nowaczyk

Gwiazdor serialu „Mike Hammer", wybitny interpretator Szekspira, reżyser i producent Stacy Keach zmarł w Polsce po długiej walce z chorobą serca.

Amerykański aktor Stacy Keach, znany m.in. z serialu „Mike Hammer", filmu „Nebraska" oraz wybitnych kreacji szekspirowskich, zmarł w swoim domu w Magdalence pod Warszawą po długiej walce z chorobą serca. Miał 85 lat.

Aktor występował także w telewizji jako Ernest Hemingway, za którego rolę otrzymał Złoty Glob.

Silnym wątkiem życia Keacha były związki z Polską. W 2015 roku otrzymał polskie obywatelstwo. Ostatnie lata spędził w Magdalence pod Warszawą. Jego żoną była polska aktorka Małgorzata Tomassi, którą poznał na planie serialu „Mike Hammer". Keach wielokrotnie podkreślał, że jej listy i fotografie pomagały mu przetrwać najtrudniejsze chwile. **PAP**

KRÓTKO

Kraków

W szpitalach pozostaje 11 rannych w zamachu

Obecnie w pięciu krakowskich placówkach leczonych jest 11 rannych w ataku. Według informacji rzecznika wojewody ich stan jest stabilny, w przypadku jednej osoby stabilny ciężki. W stanie ciężkim jest 27-letni policjant Artur Morański. Do szpitala w Warszawie została przetransportowana 27-letnia kobieta z uszkodzeniami wątroby. PAP

Obronność

W Polsce będą stacjonowały wojska USA

Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz oraz wiceszefowie MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka i Paweł Zalewski spotkali się w Pentagonie z szefem resortu wojny (obrony) USA. Na briefingu po spotkaniu szef MON podkreślił, że ze strony Pentagonu jest zielone światło dla stałej obecności wojsk USA w Polsce oraz że prowadzono rozmowy m.in. o zakupie i wykorzystaniu przez Polskę pocisków Tomahawk. PAP

Bezpieczeństwo

Cyberatak na system ePUAP zatrzymany

– Wykryto i zatrzymano cyberatak na państwowy system ePUAP – poinformował wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. Dodał, że trwają prace techniczne nad przywróceniem pełnej funkcjonalności systemu, a infrastruktura Centralnego Ośrodka Informatyki jest bezpieczna. Jak zaznaczył szef resortu cyfryzacji, w sprawę pełnego wyjaśnienia incydentu włączona została Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. PAP



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Tak jak Polska w 1918 roku, tak dziś Kraków wraca do życia. Splamiony krwią niewinnych ofiar, lecz nadal otwarty, bezpieczny, silny i jak nigdy dotąd zjednoczony

KRZYSZTOF JAN KLĘCZAR
wojewoda małopolski

eprasa.pl 5c705dabde

ŻYWIOŁ

Burza Charles szalała nad Portugalią. Setki interwencji służb ratowniczych

oprac. Jan Nowaczyk

Kilkaset interwencji podjęli od wtorkowego popołudnia strażacy w Portugalii w związku z przechodzącą przez kraj burzą Charles. Żywioł utrzyma się nad terytorium portugalskim co najmniej do dzisiejszego poranka.

Jak poinformował premier Luis Montenegro, w 9 z 18 dystryktów kontynentalnej części Portugalii ogłoszono najwyższy, tzw. czerwony alert pogodowy.

Zamknięte szkoły i praca zdalna

Zgodnie z dyspozycjami rządu premiera Montenegro w środę przez cały dzień zamknięte były szkoły. Władze wezwały też do pracy zdalnej z domu osoby zatrudnione w instytucjach administracji państwowej i samorządowej, które nie mają bezpośredniego kontaktu z petentami.

Według gabinetu premiera Montenegro Charles będzie stanowił szczególne zagrożenie z powodu intensywnych opadów deszczu oraz silnego wiatru w środę po południu.

Apel, by pozostać w domu ze względu na silny wiatr

W wydanym we wtorek komunikacie przedstawiciele rządu zaapelowali o pozostanie w domu. Wczoraj w ciągu dnia prędkość wiatru osiągała miejscami do 140 km na godzinę.

W środę po północy największe zniszczenia odnotowano na archipelagu Madery, gdzie ulewne deszcze i wichury doprowadziły do licznych podtopień, a także połamania drzew i osunięć ziemi.

Odwołane loty

W związku z nadejściem kataklizmu portugalskie lotniska odwołały kilkanaście lotów. Ich operator, spółka ANA, wezwała pasażerów do kontaktowania się z liniami lotniczymi, aby potwierdzić, że ich lot do Portugalii dojdzie do skutku.

PAP



FOT. PAP/EPA

Opady deszczu i bardzo silny wiatr dominowały w Portugalii od wtorkowego popołudnia

NOWY JORK

Róg ulic na Manhattanie otrzymał imię Marii Skłodowskiej-Curie

oprac. Jan Nowaczyk

Jeden z narożników skrzyżowania York Avenue i 66. Ulicy na Manhattanie, nieopodal Uniwersytetu Rockefellera, nosi od wtorku imię Marii Skłodowskiej-Curie.

Z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP władze Nowego Jorku uhonorowały w ten sposób polską dwukrotną noblistkę w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości.

– To jeden z najważniejszych dni w moim życiu, na pewno w czasie mojej pracy w Nowym Jorku – powiedział konsul generalny RP Mateusz Sakowicz. Podkreślił, że konsulat pracował nad tym projektem wspólnie z miastem przez rok. – Świat zna ją jako Marie Curie, a trzeba światu tłumaczyć, że jej panieńskie nazwisko było polskie. Wpisaliśmy ją na trwałe w tkankę miasta Nowy Jork, a tym samym wpisaliśmy w nią Polskę – dodał Mateusz Sakowicz. Wyraził nadzieję, że to miejsce będą odwiedzać Polonia, turyści z Polski i spacerowicze z całego świata. Konsul przypomniał, że w latach 30. wzdłuż East River biegła Marie Curie Avenue, która później ustąpiła miejsca trasie FDR Drive.

Brakowało w tej nazwie „Skłodowska". – Naprawiamy to – wyjaśnił Sakowicz. Zwrócił też uwagę na symbolikę miejsca. W 1921 roku uczona odwiedziła Memorial Hospital, dziś Memorial Sloan Kettering Cancer Center, którego nowy pawilon powstaje po drugiej stronie ulicy.

PAP

ABU ZABI – UKRAINA, ROSJA, USA

Trójstronne rozmowy w sprawie zakończenia wojny

oprac. Alina Mazurska

Wczoraj zakończyły się rozmowy w formacie Ukraina-USA-Rosja w Abu Zabi, a rozpoczęło się spotkanie przedstawicieli Ukrainy i państw europejskich.



FOT. PAP/EP

Podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów strony uzgodniły przeprowadzenie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców"

Środa była drugim, ostatnim dniem negocjacji trójstronnych Ukraina-USA-Rosja w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Szef ukraińskiej delegacji Rustem Umierow zapowiedział wcześniej, że po rozmowach z Rosją przy mediacji USA delegacja spotka się z europejskimi partnerami.

We wtorek źródło zbliżone do ukraińskiej delegacji, cytowane przez portal Ukrainska Prawda, poinformowało, że podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów Ukrainy, USA i Rosji, strony uzgodniły przeprowadzenie w najbliższym czasie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców".

Z kolei agencja Interfax-Ukraina podawała wcześniej, z powołaniem na źródła zbliżone do ukraińskiej grupy negocjacyjnej, że pierwsza runda negocjacji trójstronnych poświęcona była gwarancjom bezpieczeństwa zarówno dla Ukrainy, jak i całej Europy. Osobno omawiano żądania Rosji dotyczące gwarancji bezpieczeństwa dla niej samej – podała agencja.

Według jej rozmówcy drugim ważnym tematem, który udało się omówić, były kwestie związane z czasem po zakończeniu wojny – odbudowa Ukrainy oraz kształtowanie nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego w warunkach kryzysu zaufania.

W skład ukraińskiej delegacji wchodzą: Umierow, szef kancelarii prezydenta Wołodymyra Zełenskiego Kyryło Budanow, szef parlamentarnej frakcji prezydenckiej partii Sługa Narodu Dawyd Arachamija, pierwszy zastępca szefa Biura Prezydenta Serhij Kysłyca oraz zastępca szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) Wadym Skibicki.

Rosyjską delegacją kieruje jeden z bliższych doradców Władimira Putina, Władimir Miedinski, uznawany za jednego z czołowych ideologów Kremla.

USA są reprezentowane przez wysłanników Jareda Kushnera i Steve'a Witkoffa.

Rozmowy w Abu Zabi odbywają się z udziałem przedstawicieli Ukrainy, USA i Rosji, ale przed ich rozpoczęciem delegacja Unii Europejskiej spotkała się na miejscu z wysłannikami USA: Steve'em Witkoffem i Jaredem Kushnerem. UE podkreśliła, że wszelkie przyszłe ustalenia muszą respektować integralność terytorialną Ukrainy i jej prawo do stanowienia o sobie. W spotkaniu udział wzięli ponadto przedstawiciele Ukrainy oraz: Francji, Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii i NATO.

Obawy budzi też możliwe spotkanie liderów USA, Rosji i Chin, do którego może dojść na szczycie APEC w chińskim Shenzhen, zaplanowanym w dniach 17-18 listopada.

Kreml podał, że rozmowy Trumpa, Putina i Xi Jingpinga mogłyby dotyczyć wojny przeciw Ukrainie i sytuacji bezpieczeństwa w Europie, choć na razie nie ma potwierdzenia z Waszyngtonu i Pekinu, że spotkanie trzech przywódców się odbędzie.

Spotkanie w Abu Zabi to wznowienie bezpośrednich rozmów między trzema stronami po dziewięciomiesięcznej przerwie. Poprzednia runda negocjacji, która odbyła się w lutym tego roku, zakończyła się impasem. **PAP**

NORWEGIA

Para królewska wyruszy w dwuletnią podróż po kraju

oprac. Alina Mazurska

Król Norwegii Haakon VIII i królowa Mette-Marit wyruszą w dwuletnią podróż po kraju. Rozpocznie się ona 22 sierpnia 2027 roku, a królowa weźmie w niej udział mimo przebytej w czerwcu operacji przeszczepu płuc.

Dwór królewski ogłosił datę uroczystości i plan podróży. Początek wyprawy poprzedzi ceremonia błogosławieństwa w Trondheim, w Norwegii zastępująca koronację. Haakon przejął panowanie po śmierci ojca, króla Haralda V, w sierpniu.

Po ceremonii para królewska wypłynie do Bergen na pokładzie królewskiego jachtu Norge i będzie odwiedzać gminy znajdujące się na trasie rejsu. Kolejny etap podróży zaplanowano na wiosnę 2028 roku.

Tradycja objazdu kraju przez nowego monarchę sięga w Norwegii średniowiecza. Królowie odwiedzali wówczas poszczególne regiony, aby przyjąć hołd poddanych. Współcześnie podróże służą przede wszystkim spotkaniom monarchy z mieszkańcami i podkreślają więź łączącą go z krajem.

Poprzedni król Harald V wraz z królową Sonją przez dziesięciolecia odwiedzali kolejne miejsca w kraju; do śmierci monarchy para odwiedziła 353 z 357 norweskich gmin. Do ukończenia wieloletniego przedsięwzięcia zabrakło zaledwie czterech wizyt, które planowano na jesień br.

Norwegia zrezygnowała z koronacji w 1908 roku. **PAP**

eprasa.pl 5c705dabde

PO STRONIE SENIORA

LEKARSTWA

Bezpieczne przyjmowanie leków. Jakie można łączyć ze sobą, a jakich w żadnym wypadku nie wolno

Aż co trzeci Polak po 65. roku życia przyjmuje przynajmniej pięć leków dziennie. Jeśli odbywa się to pod kontrolą lekarza, to nie ma zagrożenia dla życia i zdrowia seniora. Wyjaśniamy, jakich zasad należy przestrzegać

Małgorzata Stempinska

Jak podkreśla Agata Szykulska, farmaceutka, koordynator województwa z Kujawsko-Pomorskiego Polskiego Towarzystwa Opieki Farmaceutycznej, leki odgrywają znaczącą rolę w życiu pacjenta. W celu rozwiązania naszych problemów zdrowotnych zaczęliśmy polegać na przyjmowaniu leków, zakładając że przynoszą one jedynie korzyści. – U pacjentów leczących się na wiele chorób, przyjmujących minimum 5 leków i chodzących do różnych lekarzy, często występuje zjawisko polipragmazji. Jest to wielolekowość charakteryzująca nieprawidłowe leczenie, w którym przynajmniej jeden lek jest zbędny. Dotyczy ona również leków bez recepty, często tak chętnie kupowanych przez pacjentów, szczególnie przez seniorów. Dlatego należy edukować pacjentów w tym zakresie, aby zwiększyć bezpieczeństwo farmakoterapii i uniknąć pogorszenia stanu zdrowia – zaznacza Agata Szykulska.



FOT. FREEPIK.COM

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe

Jak bezpiecznie przyjmować lekarstwa

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe. Ostrożności wymaga wybór każdego środka przeciwbólowego lub przeciwzapalnego. Jedzenie niektórych potraw w połączeniu z lekarstwami również może zmniejszyć skuteczność leczenia.

W terapii lekowej trzeba też zwracać uwagę na napoje. Ważne jest też to, czym popijane są leki. Nie wolno popijać ich sokami owocowymi, zwłaszcza sokiem grejpfrutowym. Najlepiej popijać je wodą. Szkodliwe jest także przyjmowanie leków razem z napojami alkoholowymi lub „energetykami". Obojętne też nie są kawa i herbata.

Aby uniknąć wzajemnego wykluczania się leków, informujmy zawsze swojego lekarza o lekach przepisanych przez innych specjalistów.

Eksperci z Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia radzą zatem:

- nośmy przy sobie aktualny spis leków, jakie zażywamy wraz z określonymi dawkami. Nie zapomnijmy ująć w nim wszystkich leków, także suplementów diety i preparatów bez recepty. Zawsze czytajmy ulotkę dołączoną do leku;
- podczas wizyt każdego lekarza informujmy, nawet bez pytania, o chorobach przewlekłych i pokazujmy spis leków, które on zażywa;
- informujmy lekarza prowadzącego o poradach i zaleceniach innych specjalistów;
- nie sięgajmy po leki polecane przez znajomego. Każdemu służy coś innego. Przykładem są leki przeciwbólowe i przeciwprzeziębieniowe. Noszą różne nazwy, lecz mają podobny skład. Ich łączne stosowanie może grozić ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu.

Wielolekowość jest groźna dla każdego, szczególnie dla osób starszych, które są obciążone chorobami przewlekłymi, takimi jak cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, niewydolność krążenia. Ryzyko polipragmazji zwiększa się wraz z liczbą przyjmowanych leków.

Jakie połączenia leków są szkodliwe

Na podstawie realizowanych recept można stwierdzić, że dość często lekarze zapisują pacjentom leki z tą samą substancją czynną. To może być wynik zmiany lekarza lub dostosowania terapii do potrzeb pacjenta, ale może też świadczyć o tym, że nieświadomy pacjent bierze podwójną dawkę substancji leczniczej.

Narodowy Fundusz Zdrowia stwierdza, że niektóre osoby wykupują w tym samym czasie leki na receptę, które nie powinny być stosowane łącznie z uwagi na efekty uboczne, które jednak nie zawsze muszą wystąpić.

Eksperci radzą, by poradzić się swoego lekarza, jeśli zalecono nam w tym samym czasie następujące substancje czynne:

- aspirynę z heparyną lub z klopidogrelem lub z warfaryną – razem brane zwiększają ryzyko krwawień,
- enoksaparyny z warfaryną – również zwiększają ryzyko krwawień,
- niesteroidowe leki przeciwzapalne oraz doustne glikokortykosteroidy (to leki uzupełniające niedobór hormonów oraz leki przeciwzapalne, przeciwalergiczne i immunosupresyjne) – przyjmowane jednocześnie zwiększają ryzyko krwawień z przewodu pokarmowego,
- opiody łącznie z gabapentyną lub pregabaliną (leki przeciwpadaczkowe) albo z benzodiazepinami (leki przeciwlękowe) mogą spowodować problemy z oddychaniem, co może prowadzić nawet do śmierci,
- simwastatyny lub lowastatyny z niektórymi lekami przeciwgrzybicznymi - może to prowadzić do niewydolności nerek i śmierci.
- leki przeciwpłytkowe z NLPZ, które zwiększają ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego,
- antagonistów witaminy K z niektórymi antybiotykami, co może prowadzić do krwotoków wewnętrznych,
- przyjmowanie więcej niż jednego leku z grupy niesteroidowych leków przeciwzapalnych - takie leczenie zwiększa ryzyko efektów ubocznych: krwawień z przewodu pokarmowego i niewydolności nerek,
- stosowanie kilku leków o aktywności antycholinergicznej (leki na nietrzymanie moczu, leki przeciwko zespołom parkinsonowskim, leki rozkurczające mięśnie gładkie, antydepresanty, antyhistaminiki I generacji, leki przeciwpsychotyczne) zwiększa ryzyko zaparć, suchości w ustach, zatrzymania moczu, pogłębienia demencji i zaburzeń funkcji poznawczych oraz upadków,
- łączenie warfaryny lub acenokumarolu z NLPZ, choć powszechne, znacznie zwiększa ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego i wymaga leczenia osłonowego, a także diety bogatej w witaminę K,
- połączenie leków z grup: ARB/ACEI + diuretyki+ NLPZ to tzw. interakcja potrójnej kaskady zwiększająca ryzyko niewydolności nerek,
- łączenie leków hipotensyjnych (sartany, inhibitory konwertazy angiotesyny lub betablokery) z NLPZ pogarsza kontrolę ciśnienia, najczęściej po 7 dniach można obserwować znaczny wzrost ciśnienia,
- łączenie kotrimoksazolu lub samego trimetoprymu istotnie zwiększa ryzyko niebezpiecznego wzrostu stężenia potasu we krwi,
- łączenie dużych dawek tramadolu z lekami z grupy SSRI lub SNRI zwiększa ryzyko drgawek, arytmii oraz zespołu serotoninowego,
- łączenie klopidogrelu z esomeprazolem lub omeprazolem może prowadzić do zawału lub udaru.

Lekarz może zalecić zmianę leków lub odpowiednie środki osłonowe, a także dietę, zapobiegając w ten sposób szkodliwym skutkom ubocznym. ©℗

eprasa.pl 5c705dabde

ZDROWIE

Czym się zajmuje geriatra, jak się do niego dostać oraz kiedy przyjmie w poradni, a kiedy na oddziale

Geriatria jest dziedziną medycyny, która skupia się na problemach zdrowotnych osób po sześćdziesiątym roku życia. Podpowiadamy, jakie objawy u seniora powinny zaniepokoić i skłonić go do wizyty u geriatry

Małgorzata Stempinska

Geriatria łączy w sobie wiele różnych specjalizacji, aby ograniczyć konieczność wizyt u specjalistów. Jest to dobre rozwiązanie, gdy pacjent ma różne choroby. – Geriatra przygląda się różnym dolegliwościom, które występują powyżej 60. roku życia , a także lekom przepisanym na poszczególne schorzenia. Sprawdza, czy nie mają na siebie niewłaściwego wpływu. Następnie podejmuje decyzję co do dalszego przebiegu leczenia, w tym zarówno problemów kardiologicznych, jak i neurologicznych lub na przykład związanych z zaburzaniami pamięci – informują eksperci Narodowego Funduszu Zdrowia.

Kiedy warto wybrać się do geriatry

W Szpitalu i Przychodni Specjalistycznej Matopatizyta w Toruniu podpowiadają, że wizyta u geriatry jest wskazana, gdy:

- senior choruje przewlekle i przyjmuje wiele leków – geriatria pomaga je bezpiecznie dobrać i ograniczyć ryzyko interakcji;
- pojawiają się problemy ze snem i zmiany nastroju – bezsenność, apatia, drażliwość czy obniżony nastrój nie powinny być ignorowane, bo mogą świadczyć o depresji lub innych zaburzeniach psychicznych u seniorów;
- pojawiają się problemy z pamięcią i koncentracją – zapominanie ważnych informacji, trudności w orientacji czy powtarzanie tych samych pytań mogą świadczyć o rozwijającej się demencji lub innych zaburzeniach poznawczych;
- pojawia się nagłe osłabienie i brak energii – przewlekłe zmęczenie, brak sił czy utrata apetytu mogą wskazywać na poważniejsze problemy zdrowotne, takie jak choroby serca, niedokrwistość czy zaburzenia metaboliczne;
- senior nie trzyma moczu – choć nietrzymanie moczu często uznawane jest za „wstydliwy problem wieku", może być objawem chorób układu moczowego lub neurologicznego i wymaga diagnostyki;
- dochodzi do częstych upadków, problemów z równowagą i ogólnego osłabienia – upadki u osób starszych mogą prowadzić do poważnych urazów, a ich przyczyną bywają m.in. choroby neurologiczne, osłabienie mięśni lub działania niepożądane leków;
- senior chudnie – nieplanowana utrata wagi może być sygnałem poważnych schorzeń i zawsze powinna być skonsultowana z lekarzem.

Nie należy czekać na poważne objawy. Już pierwsze niepokojące sygnały powinny skłonić do konsultacji z geriatrą. Odpowiednio wcześnie wdrożone leczenie może znacząco poprawić jakość życia seniora i pomóc mu zachować samodzielność na dłużej.

Jak ocenia się stan zdrowia seniora

Lekarze geriatrzy przyjmują pacjentów, w zależności od ich stanu zdrowia, w poradniach geriatrycznych, w domu chorego lub w szpitalach na oddziałach geriatrycznych.

Na oddziałach geriatrycznych (lub innych, ale tylko wobec pacjentów 60 plus) przeprowadzana jest całościowa ocena geriatryczna (COG). Ocenia ona zakres występujących zaburzeń oraz pomaga ustalić priorytety w leczeniu i rehabilitacji oraz opiece.

W ramach COG lekarz sprawdza między innymi:

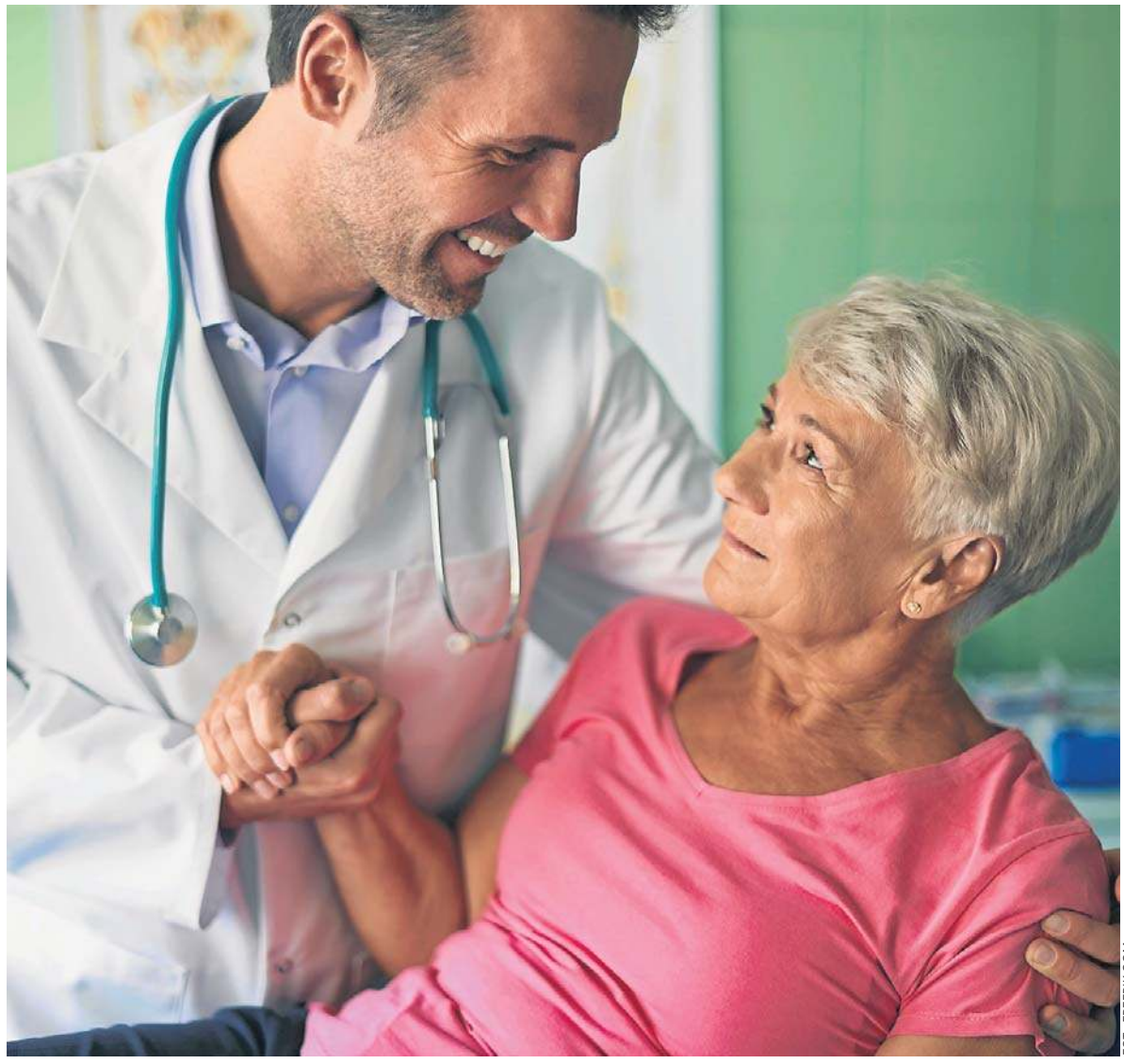
- poziom widzenia i słyszenia,
- stan skóry,
- poczucie samotności i stany depresyjne,
- stany bólowe,
- związek objawów niepożądanych z zażywanymi lekami,
- wyniki badań diagnostycznych,
- poziom zaburzeń pamięci oraz problemów z poruszaniem się,
- sytuację rodzinną i środowiskową, np. utrata członka rodziny, wsparcie członka rodziny w opiece, możliwość samoopieki.

Na podstawie wywiadu lekarz geriatra zaleca dalsze leczenie i postępowanie opiekuńcze.

Jak dostać się do poradni geriatrycznej

Chcąc dostać się do poradni geriatrycznej, trzeba mieć skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego (w ramach NFZ). Może to być lekarz POZ, ale też każdy lekarz specjalista. Skierowanie do poradni geriatrycznej może być również dołączone do wypisu z oddziału szpitalnego.

Warto zwrócić uwagę na fakt, aby realizacja skierowania odbywała się w placówce medycznej, która może świadczyć nieodpłatnie ten rodzaj usługi medycznej. Zatem musi mieć ona podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, w przeciwnym razie za wizytę trzeba będzie zapłacić.



FOT. FREEPIK.COM

Na oddziałach geriatrycznych (lub innych, ale tylko wobec pacjentów 60 plus) przeprowadzana jest całościowa ocena geriatryczna (COG). Ocenia ona zakres występujących zaburzeń oraz pomaga ustalić priorytety w leczeniu i rehabilitacji oraz opiece

Choć liczba poradni i oddziałów geriatrycznych w Polsce wciąż rośnie, jednak dostępność bywa ograniczona. Dlatego warto zapisać się na wizytę jak najwcześniej, zwłaszcza jeśli senior zaczyna tracić samodzielność lub pojawiają się zaburzenia pamięci.

Jak przygotować się do wizyty u geriatry

W Fundacji Patroni podpowiadają, że warto zabrać ze sobą:

- pełną dokumentację medyczną (wyniki badań, wypisy ze szpitala, karty leczenia);
- listę wszystkich przyjmowanych leków, łącznie z preparatami bez recepty i suplementami diety;
- dzienniczki pomiarów (ciśnienia, cukru, masy ciała);
- okulary, aparat słuchowy i inne środki pomocnicze używane na co dzień.

Dobrą praktyką jest zabranie na wizytę bliskiej osoby. Członek rodziny lub opiekun może uzupełnić informacje, które sam pacjent pominie lub o których zapomni.

Kiedy na oddział geriatryczny

W niektórych przypadkach, uzasadnionych stanem zdrowia pacjenta, może być konieczne objęcie go opieką na oddziale szpitalnym. Dzieje się tak, gdy pomoc w poradni geriatrycznej nie przynosi efektów. Żeby trafić na oddział geriatryczny, potrzebne jest skierowanie od lekarza (w tym lekarza POZ).

W szpitalu wykonuje się głównie diagnostykę i leczy różne choroby wieku podeszłego, np.:

- zaburzenia poznawcze i otępienne – problemy z pamięcią, orientacją, planowaniem codziennych czynności,
- zaburzenia chodu i równowagi i np. powtarzające się epizody upadków,
- zespoły bólowe układu kostno-stawowego i inne,
- osteoporozę,
- urazy o zróżnicowanym podłożu,
- stan obniżonego nastroju i depresja – może objawiać się apatią, wycofaniem społecznym lub nasileniem dolegliwości somatycznych,
- zaparcia i nietrzymanie moczu,
- zaburzenia pracy zwieraczy,
- odleżyny,
- niepełnosprawności wynikające z wieku oraz przebytych chorób i zabiegów. ©℗

eprasa.pl 5c705dabde

POD PARAGRAFEM

• Zbliża się 26. rocznica śmierci **Margot Bennett** (zmarła 6 grudnia 1980 r.), popularnej szkockiej autorki kryminałów. Napisała ich kilkanaście, cieszyły się sporym wzięciem, ale żaden nie został nigdy przetłumaczony na język polski.

LITERATURA

Kraków w stylu retro, czyli zagadki kryminalne sprzed wieków

Paweł Stachnik

W 2009 r. ukazała się książka Marka Krajewskiego „Śmierć w Breslau". Była to powieść o radcy kryminalnym Eberhardzie Mocku, który we Wrocławiu lat 30. zeszłego wieku prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczego morderstwa pewnej arystokratki.

Książka – oprócz skomplikowanej intrygi, dawki makabry i oryginalnego bohatera –, wyróżniała się znakomitym odtworzeniem realiów przedwojennego Wrocławia. Autor poznawał niemiecki Breslau, zagłębiając się w opracowania naukowe, przedwojenną prasę, księgi adresowe, przewodniki i plany.

Nowy gatunek?

Efekt robił wrażenie: na kartach powieści radca Mock odwiedzał autentyczne restauracje, knajpy i szynki, zamawiał potrawy, które naprawdę w nich podawano, palił papierosy produkowanych wówczas marek i pił piwo warzone w ówczesnych śląskich browarach. Sprawy załatwiał w rzeczywiście istniejących wówczas instytucjach z prawdziwymi adresami przy przedwojennych ulicach.

Książka odniosła sukces, a zachęcony Marek Krajewski napisał potem cztery kolejne części przygód Mocka z akcją osadzoną w niemieckim Breslau. Wszystkie stały się bestselerami. To była nowa jakość w polskim kryminale. Wrocławskie powieści Krajewskiego zapoczątkowały w Polsce nurt kryminałów historycznych, nazwanych retro kryminałami.

Rychło zaczęły się pojawiać kolejne takie powieści dziejące się najczęściej u schyłku XIX w. lub w okresie międzywojennym w rozmaitych polskich (choć wtedy niekoniecznie polskich) miastach: Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Gdańsku, Bydgoszczy (a nawet znacznie mniejszych, np. w Kłodzku, Wejherowie czy Grajewie). Każde lub prawie każde miasto zapragnęło mieć swojego własnego Mocka i swój własny kryminalny cykl.

Kryminał galicyjski

A jak w tej konkurencji wypada Kraków? Prymat przysługuje Krzysztofowi Maćkowskiemu, który już w 2007 r. stworzył pierwszy krakowski retro kryminał zatytułowany „Raport Badeni". Rzecz działa się – a jakże! – w czasach galicyjskich. W roku 1900 miejscowy inspektor c.k. policji Gustaw Mahler („Nie z tych Mahlerów" – wyjaśnia cierpliwie) prowadził śledztwo w sprawie śmierci warszawskiej studentki Justyny Badeni („Nie z tych Badenich").Dziewczyna być może popełniła samobójstwo, a być może została zamordowana, bo w jej śmierć zaplątani byli także agenci rosyjskiej ochrany.



Hawełka pod koniec XIX wieku To tutaj m.in. toczy się akcja „Raportu Badeni" autorstwa Krzysztofa Maćkowskiego

Fabuła zgrabnie poruszała się w młodopolskim Krakowie, na kartach powieści pojawiały się emblematyczne krakowskie miejsca (np. Hawełka, Cygarfabryka, Dyrekcja Policji), sporo też było humoru, a autor – do niedawna reporter działu miejskiego „Dziennika Polskiego" – zaszyfrował w niektórych wątkach odniesienia do swojej redakcji (występowała w „Raporcie" jako „Kurier Krakowski" z siedzibą przy ul. Wielopole). Powieść miała dobre przyjęcie, prawa do niej sprzedano za granicę i miała zapoczątkować cykl z inspektorem Mahlerem w roli głównej. Niestety, Mahler pozostał jednorazowo wykorzystaną postacią.

Staropolszczyzna

Również w 1900 r. toczy się akcja wydanej w 2011 r. powieści „Latarnie umarłych" Małgorzaty Kochanowicz (rodem z Włocławka). Stała się ona pierwszą częścią cyklu o Witoldzie Korczyńskim, tajemniczej postaci: uczestniku zamachu na carskiego urzędnika w Warszawie, emigrancie politycznym w Londynie, weteranie wojny burskiej. Po osiedleniu się w Krakowie ten milczący mężczyzna zostaje prywatnym detektywem i na zlecenie bogatych klientów rozwiązuje sprawy morderstw, porwań i szantaży. Cykl doczekał się jeszcze dwóch tomów („Poszukiwana" oraz „Krok w ciemność") i zdobył pewną popularność, choć wydaje się, że większą poza Krakowem niż w nim samym.

Zupełnie inny okres historyczny dla swojego retro kryminału wybrała natomiast para krakowskich pisarzy Małgorzata i Michał Kuźmińscy. W 2009 r. ukazała się ich powieść „Sekret Kroke". Była to wybuchowa mieszanina kryminału, powieści szpiegowskiej i sensacyjnej. Oto wiosną 1939 r. w Krakowie skrzyżowały się ścieżki niemieckiego szpiega, księcia Michaiła Romanowa (z tych Romanowów), hiszpańskiego zakonnika Carlosa i sławnego nożownika z Warszawy Maćka Messera. Wszyscy starali się zdobyć tajemniczy manuskrypt ukryty gdzieś pod Wawelem przez Bractwo Alchemików.

Brawurowo napisana powieść, w której pojawiały się skryte morderstwa, samochodowe pościgi i strzelaniny na ulicach Krakowa, romanse i walka wywiadów, była zamierzonym pastiszem wykorzystującym w zabawny sposób wątki z innych utworów kultury i popkultury (np. z powieści Dana Browna, „Imienia róży" Umberto Eco czy filmu „Nagi instynkt"). Wspomniany zakonnik Carlos nosił znaczące nazwisko Chacal, major polskiego kontrwywiadu to były łowca zwierząt Tomasz Wilmowski, żydowski mleczarz miał na imię Tewje, a pies tropiący krakowskiej policji wabił się Cywil...

Znacznie głębiej w historię – bo do okresu staropolskiego – sięgnął krakowski pisarz Mariusz Wollny. W 2007 r. ukazała się jego powieść „Kacper Ryx", opowiadająca o XVI-wiecznym studencie tutejszego uniwersytetu, zajmującym się rozwiązywaniem zagadek kryminalnych. Ryx stykał się z autentycznymi postaciami (m.in. Janem Kochanowskim, Łukaszem Górnickim, królem Zygmuntem Augustem) i rozwiązywał autentyczną sprawę kradzieży królewskiej pieczęci z Wawelu. Autor – historyk i etnograf –starannie odtworzył topografię renesansowego Krakowa oraz realia życia jego mieszkańców.

C.k. Galicja górą!

Powieść spodobała się, pisarz poszedł więc za ciosem i napisał kolejne tomy: „Kacper Ryx i król przeklęty", „Kacper Ryx i tyran nienawistny" oraz „Kacper Ryx i król alchemików". Ich akcja toczyła się w czasach panowania kolejnych królów: Henryka Walezego, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy. Łączyła kryminalne zagadki z elementami powieści płaszcza i szpady oraz starannie ukazanym tłem historycznym.

Ryx zdobył wielu fanów, nie tylko w Krakowie zresztą, i zaczął żyć własnym życiem. Autor prowadził spacery po mieście szlakiem swojego bohatera. Powstała specjalna aplikacja na telefon służąca jako przewodnik po Krakowie śladami wydarzeń opisanych w książkach, a także gra planszowa „Kacper Ryx i Król Żebraków". Popularność postaci dostrzegło także samo miasto, które włączyło Ryksa do swoich działań promocyjnych, a autora uhonorowało ławeczką literacką na Plantach.

Da capo

Tenprzegląd krakowskich powieści retrokryminalnych (niepełny, bo były jeszcze np. rozgrywająca się podczas okupacji „Noc zimowego przesilenia" Agnieszki Krawczyk czy „Najdłuższa noc" Macieja Dancewicza i Marka Bukowskiego, inspirowana nieudanym serialem „Belle epoque") zakończmy powrotem do tego, od kogo wszystko to się zaczęło.

Na początku 2022 r. Marek Krajewski opublikował swoją nową powieść zatytułowaną „Demonomachia". Jej akcja nie dzieje się jednak ani we Wrocławiu, ani we Lwowie, lecz w... galicyjskim Krakowie przełomu wieków. Bohater, niedoszły egzorcysta Stefan Zborski, walczy w niej z siłami nadprzyrodzonymi: demonami, diabłami, dybukami... A wokół mamy XIX-wieczny Kraków: młodopolskich artystów, żydowskich rabinów, c.k. policjantów i profesorów gimnazjalnych.

eprasa.pl 5c705dabde

Niezbędnik czytelniczy

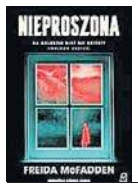
rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Martin Servaz czuje się oszukany

Kiedy z najpilniej strzeżonego więzienia w brawurowy sposób ucieka Julian Hirtmann, jeden z najbardziej okrutnych seryjnych zabójców, Francja zamiera. Na jego trop rusza nie tylko niezłomny komendant Martin Servaz, którego losy z Hirtmannem są splecione w trudnej do wyobrażenia dla bliźnich formie.

Bernard Minier, „H", wyd. Rebis, Poznań 2026,cena 55 zł



Dziewczyna budząca strach

Leśny domek Casey nie przetrwa tej nawałnicy. Dach trzeszczy, światła migoczą, a drzewa złowrogo gną się na wietrze. Jednak to nie żywioł przeraża kobietę najbardziej. Prawdziwy strach budzi dziewczynka, która nagle pojawia się pod oknem. Jest sama. I cała we krwi.

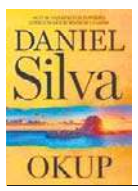
Freida McFadden, „Nieproszona", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 59,90 zł



Słyszysz? Wciąż dzwoni telefon

Następnego ranka po wypasionej uroczystości ślubnej dwie najlepsze przyjaciółki, Siobhan i Grace, idą obudzić swoje 24-letnie córki. Sypialnia jest jednak pusta. A kiedy otwierają drzwi do wspólnego pokoju dziewcząt w domku przy basenie, znajdują tylko rozbitą lampę na podłodze, plamę krwi na dywanie i... uporczywie dzwoniący telefon.

Andrea Mara, „Taka miła dziewczyna", wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Co się stało z Alice Winter?

Alice Winter, olśniewająca brytyjska influencerka, prowadzi życie, o którym marzą miliony. Wystawny dom w prestiżowej londyńskiej dzielnicy Knightsbridge, okazała posiadłość w Devonie i rzesze fanów w mediach społecznościowych. Wszystko to staje pod znakiem zapytania, gdy Alice znika bez śladu podczas wakacyjnego wyjazdu z przyjaciółkami.

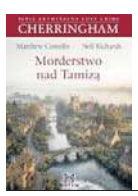
Daniel Silva, „Okup", wyd. Harper Collins Polska, Warszawa 2026, cena 44,90 zł



Czy to miejsce jest przeklęte?

Podczas poszukiwań zaginionego turysty górska ekipa ratunkowa nieoczekiwanie odnajduje inne, okaleczone z porażającą precyzją, zwłoki. Jack Logan i jego zespół przyjeżdżają z Inverness, by wyjaśnić zagadkę tej brutalnej egzekucji w gangsterskim stylu. Tymczasem mieszkańcy nabrali wody w usta.

J.D. Kirk, „Krew i zdrada", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Najważniejsze, żeby go dorwać!

Nietypowy duet prowadzi w Londynie prywatne śledztwo. Jack Brennan, emerytowany detektyw z Nowego Jorku, wykorzystuje doświadczenie policyjne i umiejętność dostrzegania nieścisłości. Sarah Edwards, brytyjska projektantka stron internetowych, zna za to lokalną społeczność i rozumie jej skrywane napięcia.

Matthew Costello, Neil Richards, „Morderstwo nad Tamizą", wyd. Motyw 2026, cena 29,90 zł

Z DZIEJÓW PRASY PRL-U NA ŚLĄSKU

Mieszkańcy! Strzeżcie królików! Instalujcie urządzenia alarmujące!

opr. żar

W rybnickich „Nowinach" datowanych na 29 lipca 1981 r. nie brakło budujących informacji o wzroście wydobycia węgla, sojuszu robotniczo-chłopskim, a nawet spotkaniu naukowców z górnikami w Chwałowicach. Dociekliwy czytelnik mógł też na str. 2 znaleźć dział kryminalny. Ale dość specyficzny.


Wyróżnienia dla LESZCZYMAN

Nowiny

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Nr 30 (1244) Rok XXV 29 lipca 1981 r. Cena 4 zł

JAK ZMNIEJSZYĆ ZAPYLENIE W PRZODKACH GÓRNICZYCH?

Chwałowickie spotkanie GÓRNIKÓW Z NAUKOWCAMI

Rozpoczęli duże żniwa

W WODZISŁAWSKICH „KONCENTRATACH"

Mimo trudności jakoś sobie radzą

NA PRZYKŁADZIE BOGUSZOWIC

Radnych więź z wyborcan

29 lipca 1981 r. w Londynie odbywał się ślub księcia Karola i Diany Spencer, a w Rybniku kradziono króliki

„Apel do taksówkarzy

RACIBÓRZ. Oddział PCK otrzymuje dary żywnościowe z zagranicy, które trzeba przewieźć do domów osób potrzebujących pomocy. Niestety PCK nie dysponuje odpowiednim transportem. Stąd prośba i apel do raciborskich taksówkarzy, aby w miarę możliwości nieodpłatnie pomogli przewieźć paczki z darami do ludzi chorych, samotnych i kalekich. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do miejskiego oddziału PCK (w Rynku). (lk)

Lepiej zabezpieczać chlewiki

RYBNIK. W rybnickiej dzielnicy Zamysłów coraz częściej zdarzają się przypadki kradzieży królików. Złodzieje wchodzą do ogrodów przez niskie i niezbyt dobrze zabezpieczone ogrodzenia, buszują w komórkach, szopach i chlewikach, skąd najczęściej zabierają króliki. Tego rodzaju kradzieże są trudne do wykrycia. Złodzieje umykają ze swym łupem, nie pozostawiając żadnych śladów. Przypomina się w związku z tym o lepszym zabezpieczaniu przez ich właścicieli pomieszczeń inwentarskich. Niektórzy hodowcy – głównie ci pragnący przyłapać złodziei na gorącym uczynku – instalują w drzwiach chlewików specjalne elektryczne urządzenia alarmujące. (mak)

Zdewastowany park

JASTRZĘBIE. To młode miasto, jak na razie, nie posiada za dużo terenów zielonych. Uregulowano co prawda „jar południowy", ale jedna jaskółka wiosny nie czyni. Natomiast z roku na rok niszczeje tutaj jedyny park z prawdziwego zdarzenia – »Park Zdrojowy«. Z ponad 20 hektarów zieleni tylko 11 jest jako tako utrzymanych. Pozostałą częścią nikt się nawet nie interesuje. Połamane ławki, zarośnięte alejki, butwiejące drzewa itp. Tyle się mówi ostatnio o zieleni, może by ktoś zajął się tym parkiem i przywrócił mu dawną świetność. (s)".

Na koniec kilka słów wyjaśnienia: „Nowiny" (tygodnik rybnicki) – były regionalnym tygodnikiem wydawanym w latach 1956-2024 (z siedzibą w Rybniku), który obejmował powiaty: rybnicki, raciborski, wodzisławski oraz Rybnik, Żory i Jastrzębie-Zdrój. Tytuł został zamknięty w grudniu 2024 r. Obecnie pod marką nowiny.pl działa lokalny portal internetowy.

OBYCZAJE

„Demon Kobiecy" na Bukowinie

opr. pisk

W gronie polskich trucicielek Katarzyna Onyszkiewiczowa (1840-1895) zajmuje poczesne miejsce. Swego czasu nazywano ją nawet „Demonem Kobiecym" i drżała przed nią galicyjska prowincja.

Jej modus operandi polegał na tym, że chodziła od wsi do wsi, udając handlarkę lub zakonnicę i prosząc o gościnę. Następnie niczego nieświadomym gospodarzom podawała usypiający, czasem śmiercionośny wywar, który powodował nie tylko narkotyczny sen, ale także halucynacje, wymioty, konwulsje i trudności z oddychaniem. W kilku przypadkach zgon.

Gdy ofiary traciły przytomność, zdzierała z nich cenne przedmioty i plądrowała ich domostwo, po czym znikała. Pojawiała się ponownie wiele kilometrów dalej, występując pod nowym nazwiskiem i w innym przebraniu. Latami grasowała po Galicji i Bukowinie, zyskując sławę jednej z najbardziej złowrogich zbrodniarek w dziejach. Co zrozumiałe, jej ofiarami padali głównie mężczyźni. Nie zachował się żaden konterfekt trucicielki, ale świadkowie zeznawali, że była „powabna", „hoża" i „miła". Jeden ze świadków użył określenia „gryfna".



Więzienie przy kościele św. Marii Magdaleny we Lwowie zlikwidowano dopiero tuż przed drugą wojną

Złapano ją 7 listopada 1870 r. w Krakowie i odesłano do Lwowa, gdzie sądzono ją łącznie za trzy morderstwa. Potem kilkakrotnie uciekała z więzienia. W lutym 1880 r. dostała kolejne 10 lat. „Patrząc na nią, przychodzą na myśl nocne orgie na Łysej Górze. W wiekach średnich spławiono by ją niezawodnie" – pisał, nie ukrywając zajadłości, korespondent tygodnika „Biesiada Literacka".

Onyszkiewiczowa zmarła w więzieniu lwowskim św. Marii Magdaleny 9 marca 1895 r., sześć lat przed planowanym wyjściem na wolność. I to jest jeden z tych faktów, które wiemy o niej na pewno.

eprasa.pl 5c705dabde

POMORZE

Kominiarze biją na alarm! Te błędy słono kosztują

Dom może pójść z dymem, a odszkodowania może nie być! Kominiarze ostrzegają przed kosztownymi zaniedbaniami, a strażacy przed cichym zabójcą, który nie ma ani zapachu, ani koloru. Wystarczy jeden błąd

J. Surażyńska, E. Okoniewska

Ogień może strawić dom, ale dramat właściciela wcale nie musi się na tym skończyć. Kolejny „cios" może przyjść ze strony ubezpieczyciela, który zażąda dokumentów potwierdzających przegląd komina. To jednak niejedyna pułapka czyhająca na mieszkańców. Strażacy ostrzegają również przed zagrożeniem, którego nie widać ani nie czuć.

Kominiarze zwracają uwagę na konsekwencje finansowe zaniedbań. Po pożarze komina ubezpieczyciel może poprosić właściciela nieruchomości o dokumenty potwierdzające przeprowadzanie wymaganych kontroli. Ich brak może stać się powodem sporu, a nawet odmowy wypłaty odszkodowania.

Co istotne, obecnie nie można już liczyć na uzupełnienie dokumentacji z wcześniejszą datą.

– Nie ma co liczyć, że przegląd kominiarski ktoś wystawi po fakcie – podkreśla Juliusz Kiona z firmy Kominiarz Expert.

Od 2023 roku protokoły z okresowych kontroli przewodów kominowych sporządzane są elektronicznie w Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Dzięki temu wykonanie przeglądu jest odnotowywane w systemie.

Szczelne okna i zatkane kratki. Tak można sprowadzić niebezpieczeństwo

Zanieczyszczony lub niedrożny komin to nie tylko ryzyko pożaru. Równie poważnym zagrożeniem jest zatrucie tlenkiem węgla, nazywanym czadem. Gaz ten powstaje podczas niepełnego spalania paliwa, do którego może dochodzić między innymi wskutek niedostatecznego dopływu tlenu. Niedrożny przewód kominowy może powodować cofanie się spalin do pomieszczeń, zwiększając ryzyko zatrucia śmiertelnie niebezpiecznym tlenkiem węgla.



FOT. ROBERT WOŹNIAK,ROBERT WOŹNIAK

Zaniedbany komin, niesprawna wentylacja czy brak czujki mogą mieć poważne konsekwencje

Jak podkreślają eksperci z Państwowej Straży Pożarnej, mieszkańcy, chcąc zatrzymać jak najwięcej ciepła w domach, niekiedy ograniczają wentylację. Tymczasem sprawny dopływ powietrza jest niezbędny do bezpiecznego działania wielu urządzeń grzewczych. Nie wolno zasłaniać kratek wentylacyjnych w łazienkach ani otworów wentylacyjnych w drzwiach. Niestety, w wielu domach wciąż praktykuje się taki zwyczaj.

Szczególną ostrożność należy zachować również w nowoczesnych, szczelnych budynkach. Jeśli okna nie mają nawiewników, a w domu znajduje się kominek, trzeba zadbać o wentylację. W takich sytuacjach konieczne może być także uchylenie okna. Kluczowe jest również regularne wietrzenie pomieszczeń.

– Tlenek węgla jest bezbarwny i bezwonny, nie jesteśmy w stanie go wykryć naszymi zmysłami. Dlatego tak ważne jest posiadanie czujki tlenku węgla, która na czas poinformuje o zagrożeniu – mówi mł. asp. Dawid Westrych, rzecznik prasowy Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

Jak dodaje, urządzenie spełniające odpowiednie normy można kupić już za około 100 zł. Czujka oczywiście nie zastępuje przeglądów ani sprawnej wentylacji, ale może odpowiednio wcześnie ostrzec domowników o niebezpieczeństwie.

– Mamy w domu kominek i wcześniej nie zastanawiałam się, jak ważna jest wentylacja. Człowiek uszczelnia okna, żeby nie tracić ciepła, a nie myśli o zagrożeniu. Czujkę czadu już kupiliśmy, bo przy takich rzeczach nie ma sensu oszczędzać – mówi Mariola z Kartuz. – To niewielki wydatek w stosunku do funkcji, jaką spełnia.

Tlenek węgla jest bezbarwny i bezwonny, nie jesteśmy w stanie go wykryć naszymi zmysłami. Dlatego tak ważne jest posiadanie czujki tlenku węgla

MŁ. ASP. DAWID WESTRYCH
rzecznik prasowy KW PSP

Kominiarz już nie tylko w cylindrze. Młodych fachowców brakuje

Choć kontrole kominów pozostają obowiązkowe, w branży pojawia się kolejny problem. Coraz mniej młodych ludzi chce zdobywać kwalifikacje kominiarskie.

– Mistrzów kominiarskich jest coraz mniej – przyznaje Juliusz Kiona.

Jak wyjaśnia, droga do uzyskania kwalifikacji mistrzowskich jest długa. Zdobywanie doświadczenia i kolejnych uprawnień może zajmować od kilku do kilkunastu lat. To jeden z powodów, dla których młodzi ludzie niechętnie wybierają ten zawód.

Zdaniem kominiarza problemem jest również przestarzały wizerunek profesji. Wielu osobom kominiarz nadal kojarzy się z człowiekiem w cylindrze, ubrudzonym sadzą i noszącym linę przewieszoną przez ramię. Tymczasem współczesne kominiarstwo wygląda zupełnie inaczej.

– Zmieniają się systemy grzewcze, wentylacja i technologie stosowane w budynkach, a wraz z nimi zakres obowiązków fachowców. W domach ogrzewanych wyłącznie pompami ciepła nie powstaje sadza – podkreśla Juliusz .

Nowoczesny kominiarz musi więc znać nie tylko tradycyjne instalacje dymowe, ale również rozwiązania stosowane we współczesnym budownictwie.

Niezależnie od rodzaju ogrzewania strażacy i kominiarze przypominają o jednym: na bezpieczeństwie nie warto oszczędzać. Zaniedbany komin, niesprawna wentylacja czy brak czujki mogą mieć konsekwencje znacznie poważniejsze niż koszt wizyty fachowca.Tym bardziej że wiele zagrożeń rozwija się niezauważenie, a pierwsze niepokojące sygnały mogą pojawić się dopiero wtedy, gdy sytuacja staje się niebezpieczna. Regularne kontrole pozwalają wykryć usterki, zanim doprowadzą do poważnych problemów. Warto więc sprawdzić, kiedy ostatnio kominiarz odwiedził nasz dom. Kilkadziesiąt minut poświęconych na przegląd może oszczędzić wielu zmartwień.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

AUTOREKLAMA Q604983220A

BIURO OGŁOSZEŃ

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 127

Ogłoszenia telefoniczne: 800-472-852, 42 647-28-52

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzątania posesji 502-171-984.

Usługi

INSTALACYJNE

Pogotowie kanalizacyjne, hydraulik, 511-333-094

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

eprasa.pl 5c705dabde

PROGRAMOWO



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Ewa odprowadza Romea na maturę z polskiego, dbając nawet o kopniaka na szczęście, a wspierany przez ojca i siostrę Mirek podchodzi do egzaminu po raz drugi. Później chłopak poznaje Kacpra i odkrywa, że wybranek Luizy nie lubi sportu.

Z kolei Gabrysia idzie na pierwszą mammografię, denerwując się jednocześnie tym, że przez pracę dla Wilka Szczepan znów wpadnie w kłopoty. Hubert odwiedza w szpitalu Lucynę, a gdy na miejscu zjawia się wściekły o oddanie udziałów na Zacisznej Wilk, między mężczyznami wybucha kłótnia.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Weronika wybiera się na komendę, gdzie z Eweliną ma uzyskać zakaz zbliżania się Kalskiego. Gdy Lew wyjeżdża z Kacprem z domu, wpada tam agresywny Greg! Żąda, by Weronika powiedziała mu, gdzie jest jego żona. Szarpie i odpycha Roztocką – ta uderza głową o schody i traci przytomność! Kalski nawet nie wzywa karetki!!!

Robert, zaniepokojony nieobecnością Weroniki na komendzie, już jest przy jej domu.



G. 22:25

KLANGOR

TVP 1



Głośny polski serial kryminalny z 2021 roku. Fabuła serii przenosi widzów do Świnoujścia, gdzie w malowniczej atmosferze jesteśmy świadkami rodzinnych tragedii, mieszających się z miejscową aferą kryminalną. Z jednej strony ucieczka z więzienia groźnego przestępcy, z drugiej zaginięcie nastoletniej córki głównego bohatera. To dość sporo, jak na dotychczasowe, raczej spokojne, życie więziennego psychologa. Już nic w jego rodzinie oraz życiu nigdy nie będzie takie samo. Ojciec desperacko rozpoczyna poszukiwania na własną rękę. Dramatyczną sytuację jego rodziny pogłębia kryzys ich wzajemnych relacji, niezrozumienia, emocjonalnego dystansu i braku więzi. Tymczasem wokół sprawy narasta zmowa milczenia.

Serial jest bardzo dobrze obsadzony. Arkadiusz Jakubik i Maja Ostaszewska to swoista gwarancja jakości. Jest też Wojciech Mecwaldowski, który wykreował bohatera, któremu w żaden sposób nie jest do śmiechu. W serialu grają też młodzi katorzy. Maciej Musiał tworzy bardzo niejednoznacznego bohatera, a jeszcze ciekawsze zdają się być serialowe siostry, w której wcielają się Matylda Giegżno oraz Katarzyna Gałązka.

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Po zakończeniu stażu na kardiologii Wiktor trafił do ratownictwa, a Natalia na oddział neurochirurgii. Natalia, stażystka, daje Kai karteczkę z adresem, prosi, żeby go sprawdziła, to chodzi o Wiktora...

Kasia, Zyta i Marta spotykają się na szybkim wspólnym obiedzie w szpitalnym barku. Marta chwali się, że wybrała przyjaciółkom sukienki druhen na ślub. Dołącza do nich Kaja, w pełni szczęścia. Maciek Bilewicz na czas rehabilitacji jest w domu i zajmuje się dziećmi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Mariolka wodzi tęsknym wzrokiem za Krystianem. Bierze dyżury wtedy, kiedy on też dyżuruje. Daga szybko odkrywa zamiary koleżanki i jeszcze szybciej sprowadza ją na ziemię – nie ma co liczyć na zainteresowanie szefa. Rzeczywiście, Krystian zdaje się zupełnie nie zauważać Mariolki.

Tymczasem drugi zamach na życie Elizy stawia policję na nogi. Świder wyrzuca sobie, że nie pilnował Elizy na okrągło. Tym razem nie zamierza odpuścić, póki nie dorwie Darka.

G. 21:40

Zdrada

Polsat

Patryk informuje Julię, że mecenas Paweł Kamiński trafił do aresztu z podejrzeniem zabójstwa prostytutki. Prokurator mówi żonie, że jest zadowolony, bo wreszcie Julia będzie bezpieczna – rodzina Czarcińskich to niebezpieczni ludzie. Julia jest w szoku, nie może uwierzyć, że Paweł mógł kogoś zamordować. On z kolei już wie, że pogrążył go swoimi fałszywymi zeznaniami sam Hubert Czarciński. Domyśla się, że stoi za tym fakt, że zdradził jego córkę, ale nie może zrozumieć, dlaczego płaci aż tak wysoką cenę. Nie zna sekretnego porozumienie, jakie zawarli przeciw niemu Patryk i Hubert. Porozumienia, w wyniku którego Bartek odzyskał wolność.

Marek wychodzi ze szpitala, a Eliza odwiedza męża regularnie w areszcie. Gosia dowiaduje się o okolicznościach, w jakich jej brat został ugodzony nożem.



eprasa.pl 5c705dabde

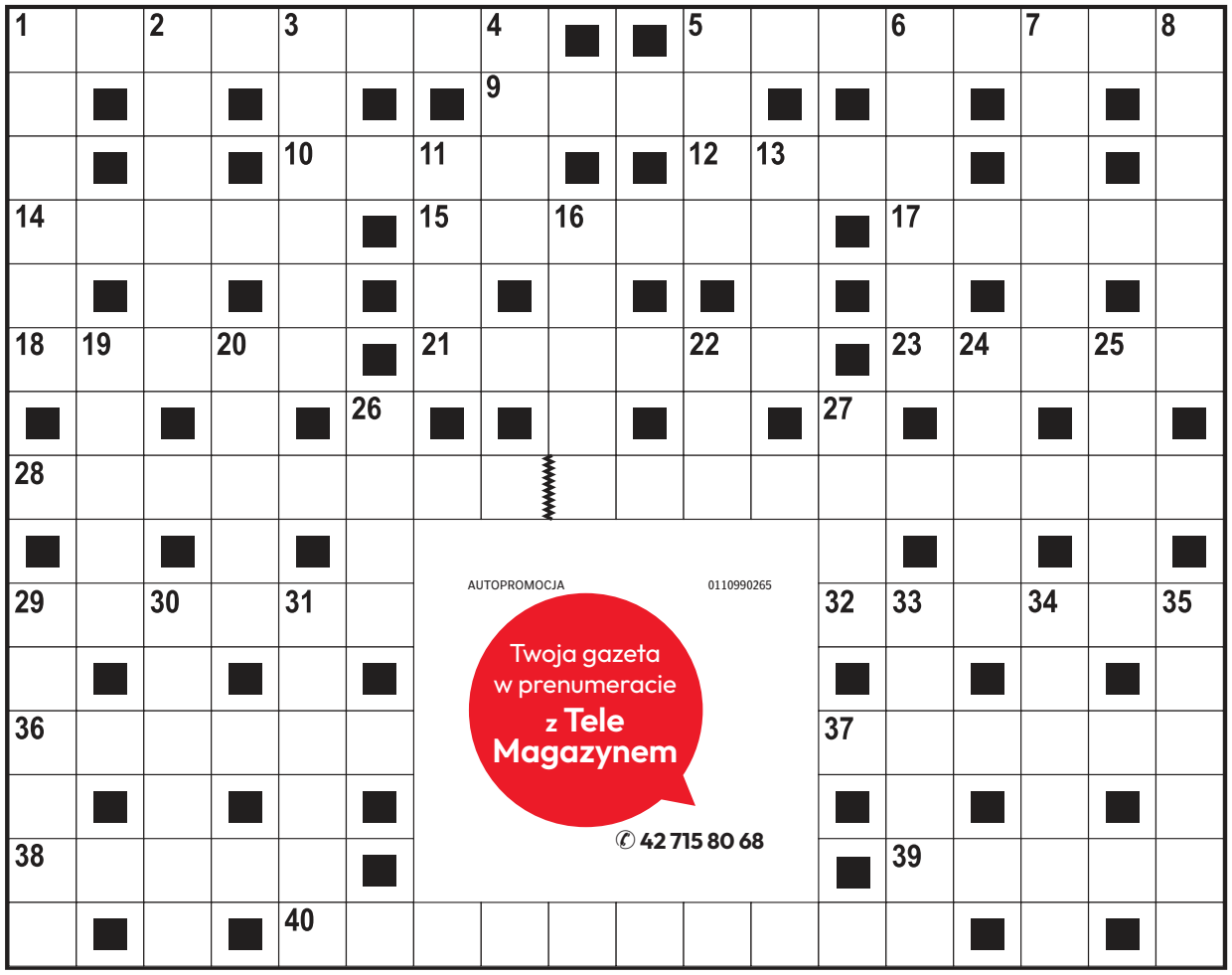
KRZYŻÓWKA NR 175

Poziomo:

1) Hanna, śpiewała „W moim magicznym domu”,
5) mieszkanie urządzone pod zadaszeniem,
9) starogrecki szczyt rozwoju,
10) Donald, Prezes Rady Ministrów,
12) siatkarski klub z Bełchatowa,
14) sygnał do działania,
15) główna jednostka siły,
17) Jessica, zagrała w filmie „King Kong”,
18) nagły, mimowolny skurcz mieśni,
21) dodatkowe obciążenie statku,
23) Hugh, aktor z filmu „Notting Hill”,
28) sienkiewiczowski rycerz z Zerwikapturem,
29) stołówka leśnej zwierzyny,
32) Omar, aktor z melodramatu „Doktor Żywago”,
36) urząd władcy w krajach muzułmańskiego wschodu,
37) kobiece stroje, ciuszki,
38) film w reżyserii Andrzeja Wajdy,
39) niewielka porcja energii,
40) harcerski biwak lub kemping.

Pionowo:

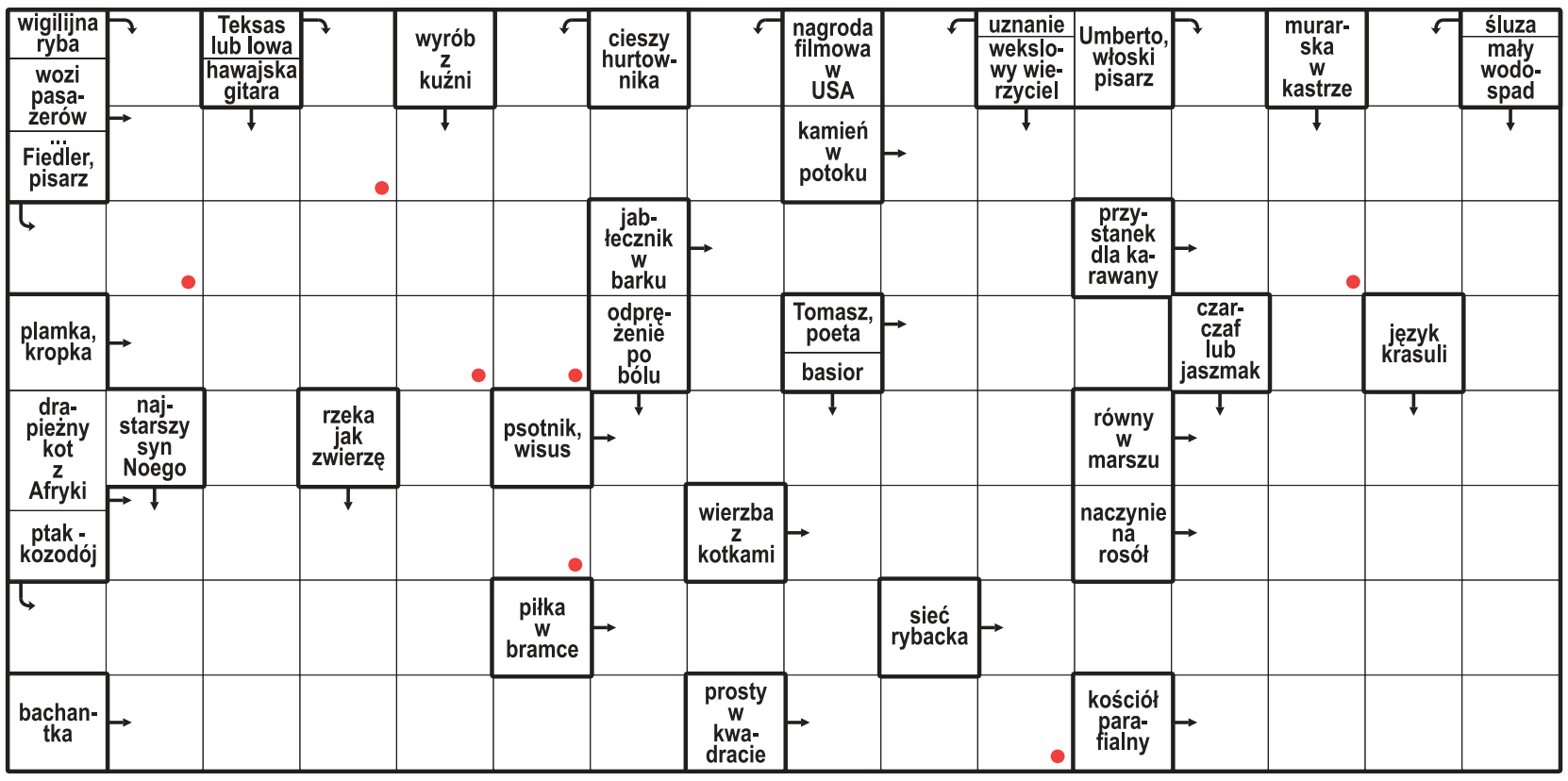
1) rzymski bóg wina, płodności i dzikiej natury,
2) kurza producentka jaj,
3) silny wiatr nad morzem,
4) drzewo owocowe, śliwodaktyl,
5) jednostka monetarna Meksyku,
6) rozmowa dwóch osób,
7) możliwość osiągnięcia sukcesu,
8) imię autora powieści „Komu bije dzwon”,
11) bezkrytycznie naśladuje modne trendy,
13) potocznie o małym chłopcu, szkrab,
16) wypoczynkowy lub okolicznościowy,
19) broń biblijnego Dawida,
20) wąski pas ziemi uprawnej,
22) organ wymiaru sprawiedliwości,
24) krach majątkowy, bankructwo,
25) zapiski z treści wykładu,
26) wodny na banknocie,
27) owczarek alzacki lub terier,
29) Wisława Szymborska lub Ewa Lipska,
30) działowa w mieszkaniu,
31) uchwyt przy stole ślusarskim,
33) Marek, autor powieści „Ósmy dzień tygodnia”,
34) kres jedności partii,
35) broń myśliwska, fuzja.



ROZWIĄZANIE NR 174

C	H	A	Ł	T	U	R	A	■	■	O	W	I	D	I	U	S	Z		
Z	■	N	■	A	■	■	K	A	I	R	■	■	Z	■	P	■	G		
Y	■	D	■	M	O	S	T	■	■	L	O	R	I	■	A	■	R		
Ż	A	R	N	A	■	Z	A	S	T	Ę	P	■	W	I	D	Ł	Y		
Y	■	E	■	R	■	Y	■	A	■	■	Ó	■	A	■	E	■	W		
K	R	A	S	A	■	K	O	N	T	U	R	■	K	O	K	S	A		
■	U	■	Z	■	O	■	■	I	■	L	■	I	■	R	■	Ł	■		
T	I	M	O	T	H	Y	P	E	T	E	R	D	A	L	T	O	N		
■	N	■	S	■	I							E	■	E	■	I	■		
C	Y	G	A	R	O							A	R	N	I	K	A		
Y	■	A	■	A	■							■	O	■	M	■	Z		
K	O	L	U	M	B							S	K	I	B	O	B		
L	■	A	■	Z	■							■	O	■	R	■	E		
O	G	N	I	E	■							■	S	T	Y	K	S		
P	■	T	■	S	A	N	D	O	M	I	E	R	Z	■	K	■	T		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TRAKTAT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże Ci zrozumieć innych. Horoskop dzienny wróży, że miły gest wróci do Ciebie szybko.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nieszablonowy pomysł zyska poparcie. Horoskop na dziś wróży, że inspirujące spotkanie doda Ci energii.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie uznanie. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że wszystko Ci się uda.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie życzliwych ludzi. Horoskop dzienny mówi, że aktywność doda Ci sił do działania.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże dobrą drogę. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga pozwoli wykorzystać szansę.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że cierpliwość pomoże skończyć ważne zadanie.

Lew (23.07 - 22.08)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny wróży, że drobny sukces poprawi Ci nastrój.

Panna (23.08 - 22.09)
Domowe sprawy ułożą się korzystnie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji i zachować spokój.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa wiadomość zainspiruje działanie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że spotkanie wniesie dobre pomysły.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Spokojne tempo pomoże uporządkować sprawy. Horoskop dzienny mówi, że dobry plan da Ci pewność siebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Odważny krok otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś mówi, że życzliwa rozmowa doda Ci mocy.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Harmonia w relacjach doda energii. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

eprasa.pl 5c705dabde

SIATKÓWKA

Mistrz olimpijski pomógł w zwycięstwie!

Dariusz Piekarczyk

Podczas 1. Charytatywnego Turnieju Piłki Siatkowej „Serwujemy Wsparcie", który rozegrano w hali sportowej II Liceum Ogólnokształcącym w Sieradzu, zebrano ponad 20 tysięcy złotych.



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Melon Clinc ze Zbigniewem Bródką (pierwszy od prawej) wygrał turniej

Pieniądze przeznaczono na zakup gogli VR wraz ze specjalistycznym oprogramowaniem terapeutycznym dla Oddziału Psychiatrii Dziecięcej i Młodzieżowej w Centrum Psychiatrycznym w Warcie. Do rywalizacji stanęło 10 drużyn reprezentujących lokalne środowiska, firmy i instytucje. Na boisku nie brakowało sportowej walki, zaangażowania i emocji, a na trybunach kibiców, którzy aktywnie wspierali zawodników i ideę wydarzenia. Turniej był jednak czymś więcej niż sportową rywalizacją. Ważną częścią wydarzenia były licytacje, podczas których można było zdobyć wyjątkowe przedmioty i vouchery przekazane przez darczyńców. Wśród nich znalazły się między innymi przedmioty z autografami znanych sportowców. Każda licytacja i każda forma wsparcia przyblizały organizatorów do realizacji głównego celu zbiórki. Po zaciętej rywalizacji triumfowała drużyna wystawiona przez Melon Clinic, ale nie mogło być inaczej, bo miała w swoim składzie między innymi mistrza olimpijskiego w łyżwiarstwie szybkim z Soczi (2014) Zbigniewa Bródkę. Na miejscu drugim Gmina warta, a na trzecim Państwowa Straż Pożarna Sieradz. Nagrodę Fair Play otrzymał Zespół Szpitala Wojewódzkiego. - Jestem wzruszona i ogromnie szczęśliwa - mówi jedna z organizatorek wydarzenia Karolina Piekarek. - Ponad 20 tysięcy złotych to wynik, który przerósł nasze oczekiwania. Za tym wydarzeniem stoi mnóstwo ludzi, ich czas, energia, pomysły i dobre serca. Każdy dołożył swoją cegiełkę. Jeszcze raz przekonaliśmy się, że razem możemy naprawdę wiele.

W turnieju wystąpiły: Melon Clinic, Gmina Warta, PSP Sieradz, Radni i Przyjaciele, Gmina Błaszki, Zakład Karny, KPP Sieradz, Zespół Szpitala Wojewódzkiego, Gmina Burzenin i drużyna Powiatu Sieradzkiego.

PIŁKA NOŻNA

Wygrane Lechii oraz Warty

Dariusz Piekarczyk

Zacięty i obfitujący w gole był półfinałowy mecz Pucharu Polski na szczeblu etapu piotrkowskiego pomiędzy liderem tabeli grupy drugiej Klasy Okręgowej Omegą Kleszczów, a trzecioligową Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Gospodarze rozegranego w Czyżowie pojedynku remisowali z wyżej notowanym rywalem po pierwszych 45 minutach 0:0. Zaiskrzyło w drugiej połowie. Lechici wyszli na prowadzenie 2:0, potem 3:1. Omega wyrównała w 77 minucie stan meczu na 3:3, ale końcówka pojedynku należała do trzecioligowca, który triumfował ostatecznie 6:3. Orkan Buczek uległ Warcie Sieradz 1:2 (1:1). Pozostałe środowe mecze zakończyły się po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego".

Omega Kleszczów - Lechia Tomaszów Mazowiecki - Sparta Grodzisk Mazowiecki 3:6 (0:0). Gole: Krzysztof Kuśmirek, Jakub Piechaczek, Albert Sambor - Kacper Popławski 2, Szymon Warczyński 2, Bartłomiej Chyb, Bartosz Bogus.

GKS Orkan Buczek - Warta Sieradz 1:2 (1:1). Gole: Oskar Przywara - Kacper Drzazga, Szymon Pietrzak.



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Piłkarze Lechii Tomaszów Mazowiecki (czerwone stroje) pokonali w półfinale etapu piotrkowskiego Omegę Kleszczów 6:3

PIŁKA NOŻNA

Klasa A. Z mistrzostwa jesieni cieszą się już w Jagiellonii Tuszyn, Zapale Krzętów i GLKS Wołucza

Dariusz Piekarczyk

Rywalizacja w ośmiu grupach Klasy A na finiszu rundy jesiennej. Bezpośredni awans do Klasy Okręgowej wywalczą jedynie mistrzowie. Do Klasy B, czyli na najniższy szczebel seniorski w naszym regionie, spadają po dwie najsłabsze zespoły.

Do końca pierwszej części sezonu pozostały zespołom do rozegrania jeszcze dwie kolejki.

KLASA A

Grupa I. 11. kolejka: Kobra Leźnica Wielka - AZS Róża Kutno 2:5, MKS Mianów - Ostrovia Ostrowy 6:1, KS II Kutno - SAP Parzęczew 1:4, Magnat Sierpów - Kanarki Małachowice 4:0, Kotan Ozorków - KP Byszewy 3:2, Termy II Poddębice - Czarni Smardzew 2:1, LKS Sarnów - Termy Uniejów 2:3.

1. Termy Uniejów	11	28	48-13
2. AS Róża Kutno	11	27	46-14
3. SAP Parzęczew	11	24	29-8
4. Kobra Leźnica Wielka	11	21	25-26
5. Termy II Poddębice	11	17	33-23
6. LKS Sarnów	11	17	40-31
7. Czarni Smardzew	11	16	17-16
8. Magnat Sierpów	11	16	35-37
9. KS II Kutno	11	16	27-30
10. Kotan Ozorków	11	14	16-26
11. Ostrovia Ostrowy	11	12	17-26
12. Kanarki Małachowice	11	7	27-49
13. MKS Mianów	11	4	16-35
14. KP Byszewy	11	3	18-59

Grupa II. 13. kolejka: GLKS Dłutów - Włókniarz II Pabianice 7:0, Victoria Szadek - Metalowiec Łódź 3:4, Kolejarz Łódź - Victoria Rąbień 2:2, Włókniarz Konstantynów - Jutrzenka Bychlew 2:2, Zawisza II Rzgów - LKS Kwiatkowice 2:2, Orzeł Kazimierz - Victoria Łódź 3:3. Pauza: AKS SMS III Łódź, Jagiellonia Tuszyn.

1. Jagiellonia Tuszyn	11	33	53-11
2. Orzeł Kazimierz	11	24	42-17
3. LKS Kwiatkowice	12	23	36-26
4. Jutrzenka Bychlew	11	23	21-11
5. Zawisza II Rzgów	11	20	32-19
6. Metalowiec Łódź	11	18	27-28
7. Kolejarz Łódź	12	14	28-34
8. Victoria Rąbień	11	11	28-29
9. Victoria Rąbień	9	10	25-25
10. GLKS Dłutów	11	11	23-30
11. Włókniarz II Pabianice	11	10	31-48
12. Victoria Łódź	12	10	21-45
13. AKS SMS III Łódź	11	9	15-36
14. Victoria Szadek	12	7	23-45

Grupa III. 11. kolejka: Football Campus Tomaszów Mazowiecki - RKS Rzeczyca 5:2, Olimpia Wola Załężna - LKS Białaczów 0:2. LKS Radzice - IKS Inowłódz 1:2, LKS Lubochnia - Relax Czerniewice 4:0, Inter Sławno - Kasztelan Żarnów 0:2, KS Paradyż - Skalnik II Sulejów 0:1.

1. Football Campus Tomaszów M.	11	31	56-6
2. Kasztelan Żarnów	11	27	31-8
3. Inter Sławno	11	22	34-13
4. RKS Rzeczyca	11	18	26-26
5. LKS Białaczów	11	15	22-25
6. Olimpia Wola Załężna	11	15	23-36
7. IKS Inowłódz	11	14	22-38
8. LKS Radzice	11	13	20-23
9. Relax Czerniewice	11	12	28-31
10. Skalnik II Sulejów	11	12	17-26
11. LKS Lubochnia	11	7	14-32
12. KS Paradyż	11	6	9-38

Grupa IV. 11. kolejka: Victoria Żytno - PGE GKS III Bełchatów 4:1, Start Niechcice - Zapał Krzętów 2:3, Sparta Bełchatów - Hetman Rusiec 0:3, Pilica Przedbórz - Czarni Rozprza 3:3, LUKS Gomunice - Grabka Grabica 3:0, RKS II Radomsko - Omega II Kleszczów 2:0, Orzeł Wola Wiązowa - Lechia Bełchatów 1:2.

1. Zapał Krzętów	12	28	45-19
2. PGE GKS III Bełchatów	11	21	35-27
3. Pilica Przedbórz	12	21	28-22
4. Czarni Rozprza	11	20	40-22
5. Hetman Rusiec	11	20	36-19
6. Omega II Kleszczów	12	20	44-33
7. Grabka Grabica	12	19	32-28
8. Victoria Żytno	12	18	33-32
9. Start Niechcice	11	16	25-21
10. LUKS Gomunice	12	16	22-32
11. Lechia Bełchatów	11	10	22-29
12. RKS II Radomsko	11	8	18-36
13. Sparta Bełchatów	11	8	16-35
14. Orzeł Wola Wiązowa	11	1	9-50

Grupa V. 13. kolejka: Iskra Stolec - UKS Ustków 1:0, KS Osiek - Ostrowia w Ostrówku 4:1, LKS Zapole - UKS Galewice II - meczu nie rozegrano, Widawia Widawa - GKS Sędziejowice 1:3, Gruszczyce - Prosna Wyszanów 1:6, Sokół Goszczanów - LGKS Charłupia Mała 5:4, Centra Walichnowy - Ekolog II Wojsławice 4:3. Pauza: Olimpia II Zduńska Wola-Karsznice.

1. LKS Zapole	11	27	51-10
2. UKS Ustków	12	27	34-11
3. Olimpia II Zduńska Wola	12	26	39-21
4. Ekolog II Wojsławice	12	25	47-21
5. Iskra Stolec	12	22	28-25
6. Prosna Wyszanów	13	18	33-30
7. Widawia Widawa	13	16	22-28
8. KS Osiek	12	15	27-29
9. Ostrowia w Ostrówku	12	14	29-31
10. Centra Walichnowy	12	14	22-35
11. UKS Galewice II	11	12	22-26
12. LGKS Charłupia Mała	12	12	31-44
13. Centra Walichnowy	12	12	22-41
14. GKS Gruszczyce	12	8	19-42
15. GKS Sędziejowice	12	7	18-50

Grupa VI. 11. kolejka: GKS Czastary - Płomień Makowiska 3:1, Start Łubnice - LZS Staw 1:5, Victoria Skomlin - Słowian Dworszowice 4:2, LKS Kiełczygłów - LKS Wierzchlas 3:4, Orion Olewin - GLKS Strzelce Wielkie 6:0, GLKS Biała - Czarni Rząśnia 0:1, LZS Łaszew - KS Radoszewice 2:4

1. KS Radoszewice	12	31	33-18
2. Słowian Dworszowice	12	25	33-18
3. LKS Wierzchlas	12	24	46-21
4. LZS Staw	11	21	27-14
5. GKS Czastary	11	19	26-20
6. LKS Kiełczygłów	11	18	24-20
7. Orion Olewin	11	16	26-29
8. Start Łubnice	12	14	22-29
9. GLKS Strzelce Wielkie	12	14	15-25
10. Płomień Makowiska	11	13	18-30
11. Victoria Skomlin	11	10	14-22
12. GLKS Biała	12	8	16-28
13. LZS Łaszew	11	8	21-34
14. Czarni Rząśnia	11	6	15-28

Grupa VII. 11. kolejka: GKS Bedlno - SAP Andrespolia II 5:2, LKS Gałkówek II - Pelikan II Łowicz 2;4, Zjednoczeni II Stryków - AMII Łódź-Nowosolna 5:1, Victoria Bielawy - Sokół Popów 4:1, Dar Placencja - Naprzód Jamno 1:2, Zryw II Wygoda - Czarni Bednary 4:2, Błękitni Dmosin - SP MKS Żychlin 1:0.

1. Pelikan II Łowicz	11	30	62-13
2. Naprzód Jamno	11	30	42-16
3. Zjednoczeni II Stryków	11	28	46-13
4. GKS Bedlno	11	25	49-22
5. AMII Łódź-Nowosolna	11	19	50-28
6. Dar Placencja	10	15	31-27
7. Zryw II Wygoda	11	15	41-44
8. SP MKS Żychlin	11	12	12-35
9. Czarni Bednary	11	11	26-30
10. LKS Gałkówek II	11	10	23-30
11. SAP Andrespolia II	10	10	20-29
12. Victoria Bielawy	11	17	25-49
13. Sokół Popów	11	6	18-54
14. Błękitni Dmosin	11	6	13-68

Grupa VIII. 11. kolejka: GLKS Wołucza - Manchatan Nowy Kawęczyn 4:1, Olympic Słupia - LZS Justynów II 0:3, Mazovia II Rawa Mazowiecka - Sokół Regnów 4:1, GKS Głuchów - Olimpia Jeżów 2:4, Jutrzenka Mokra Prawa - Białka Biała Rawska 1:5, Start Pukinin - Sierakowianka Sierakowice 4:3, Macovia Maków - Pogoń Godzianów 6:1.

1. GLKS Wołucza	12	33	51-11
2. LZS Justynów II	11	25	36-11
3. Białka Biała Rawska	12	22	28-19
4. Manchatan Nowy Kawęczyn	11	22	30-25
5. Macovia Maków	12	21	43-26
6. Olimpia Jeżów	11	20	29-23
7. Mazovia II Rawa Mazowiecka	11	17	34-27
8. Start Pukinin	11	16	20-22
9. Sierakowianka Sierakowice	12	13	31-31
10. Olympic Słupia	10	12	19-25
11. GKS Głuchów	12	12	23-39
12. Sokół Regnów	12	8	15-43
13. Jutrzenka Mokra Prawa	10	5	10-43
14. Pogoń Godzianów	11	3	11-35

eprasa.pl 5c705dabde

Sport

• **Jacek Zieliński został nowym trenerem Wieczystej Kraków**. Ma cel – utrzymanie piłkarzy beniaminka w ekstraklasie

PŁYWANIE

Kolejny przystanek Otylia Swim Tour odbył się w Zgierzu koło Łodzi

Dariusz Kuczmera

Ponad stu młodych adeptów pływania wraz z rodzicami wzięło udział w kolejnej odsłonie cyklu Otylia Swim Tour, realizowanego przez Otylię Jędrzejczak.

Kolejny przystanek tej akcji odbył się w Zgierzu koło Łodzi. – Do udziału w dzisiejszym projekcie zarejestrowało się 135 dzieci oraz co najmniej drugie tyle rodziców. Nasz piętnastoosobowy sztab edukacyjny z pasją dzielił się swoim doświadczeniem – podkreśla najlepsza zawodniczka w historii polskiego pływania.

W trakcie niedzielnych warsztatów kilkunastu wyspecjalizowanych trenerów współpracujących z Fundacją Otylii Jędrzejczak prowadziło zajęcia dla młodych adeptów pływania zarówno w wodzie, jak i w hali sportowej. Wzięły w nich udział dzieci w wieku 7-13 lat. Na każdym z torów pływalni Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zgierzu doskonalony był inny styl pływania, a dodatkowo była prowadzona również nauka skoków ze słupka oraz nawrotów w wodzie. W międzyczasie dla rodziców prowadzono specjalistyczne warsztaty dotyczące psychologii oraz dietetyki.

– Bardzo się cieszę, że po raz kolejny jako fundacja wróciliśmy do Zgierza, który ceni sobie współpracę z Fundacją Otylii Jędrzejczak. Ponownie realizujemy tutaj projekt Otylia Swim Tour. Jest to unikalna inicjatywa, ponieważ łączy rodziców i dzieci. Program obejmuje zarówno zajęcia dla dorosłych, prowadzone przez dwie panie psycholog oraz dietetyczkę, jak i treningi dla najmłodszych w sali gimnastycznej oraz w pływalni, które uzupełnia mój wykład. Wydarzenie w Zgierzu cieszyło się ogromnym zainteresowaniem – do udziału w projekcie zarejestrowało się 135 dzieci oraz co najmniej drugie tyle rodziców. Niezwykle wartościowe jest to, że uczestnicy z sąsiedniego miasta, okolic, jak i z całego województwa łódzkiego ponownie przyjeżdżają, aby czerpać z wiedzy naszych szkoleniowców. Piętnastoosobowy sztab edukacyjny z pasją dzielił się swoim doświadczeniem, co czyni ten projekt wyjątkowym na skalę kraju. Cieszę się, że możemy go realizować wspólnie ze Zgierzem oraz we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki, w ramach programu „Wielki Mistrz". Aktywność fizyczna buduje charakter, uczy szacunku do drugiego człowieka, a także oswaja ze smakiem zwycięstwa oraz porażki. Dzisiejsze wydarzenie rozpoczęliśmy minutą ciszy, aby upamiętnić tragiczne wydarzenia w Krakowie – mówi Otylia Jędrzejczak. ©℗



FOT. ŁUKASZ SZELĄG

Otylia Jędrzejczak udziela wskazówek najmłodszym

PIŁKA NOŻNA

Kadra gra z Rumunią i Szwecją, Widzew testuje w Łodzi z Unią

Dariusz Kuczmera

Przed reprezentacją Polski mecze Ligi Narodów, przed Widzewem sparing z Unią.

Biało-czerwoni zagrają z Rumunią (14 listopada, 20.45, Bukareszt) i Szwecją (17 listopada, 20.45, Wrocław).

W kadrze jest dwóch piłkarzy Widzewa: Bartłomiej Drągowski i Karol Świderski. Obaj są w dobrej formie, co pokazał ostatni ligowy mecz z Pogonią.

Na dwie kolejki przed zakończeniem zmagań w grupie B4 Ligi Narodów Polska zajmuje trzecie miejsce z czterema punktami. Prowadzi Szwecja – 10 pkt, przed Bośnią i Hercegowiną – 8. Rumunia pozostaje z zerowym dorobkiem.

Piłkarze zebrali się w poniedziałek w stołecznym hotelu Double Tree by Hilton. Jest też Jan Bednarek. 30-letni obrońca w niedzielny wieczór zszedł z boiska po uderzeniu piłką w głowę w meczu ligowym FC Porto z Vitorią Guimaraes. Następnego dnia przechodził w klubie badania, które nie wykazały kontuzji uniemożliwiającej grę w najbliższym czasie w reprezentacji. Inna sprawa, że Bednarek i tak nie wystąpiłby przeciwko Rumunii, ponieważ musi pauzować za żółte kartki.



FOT. JAKUB MŁONKA

Karol Świderski po strzeleniu gola odbiera gratulacje od Frana Alvareza i Dariana Malesa

Kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski przyznał przed nadchodzącymi meczami Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją, że w kwestii jego przyszłości w kadrze narodowej nic się nie zmienia. – To jeszcze nie jest czas, żebym coś konkretnego mógł powiedzieć – dodał nasz najlepszy napastnik i strzelec.

Ponad miesiąc temu z kadrą narodową Argentyny oficjalnie pożegnał się 39-letni Lionel Messi, a teraz taki zamiar w Portugalii ogłosił 41-letni Cristiano Ronaldo.

Coraz częściej mówi się, że ich śladami może wkrótce pójść Lewandowski, który w sierpniu skończył 38 lat, ale doświadczony napastnik na razie nie ma takich planów.

Przerwa reprezentacyjna nie oznacza, że piłkarze Widzewa dostali wolne. W czwartek oraz piątek podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego odbędą kolejne jednostki treningowe na Łodziance, z kolei w sobotę rozegrają mecz kontrolny w Łodzi. Widzewiacy zaplanowali test z pierwszoligową Unią Skierniewice, a pierwszy gwizdek rozbrzmi o godz. 12. Spotkanie będzie zamknięte dla kibiców, ale transmisję przeprowadzi klubowa telewizja WidzewTV. ©℗

GIMNASTYKA

Gimnastyczki Gimstar Łódź zajęły trzy miejsca na podium zawodów

Dariusz Kuczmera

Łódzkie gimnastyczki z klubu Gimstar wróciły z pierwszych zawodów w sezonie 2026/27 z trzema miejscami na podium.

W hali Sportowej im. Arkadiusza Gołasia w Ostrołęce odbył się Krajowy Turniej Gimnastyczny - informuje Magdalena Banasiak, prezes Gimstar Łódź.

Łódź reprezentowało 17 zawodniczek Gimstar, z których z pucharami wróciły:

Maja Kulesza – drugie miejsce w roczniku 2020

Katarzyna Kluska – pierwsze miejsce w roczniku 2013



FOT. GIMSTAR ŁÓDŹ

Reprezentantki Gimstar miały powody do radości

Malwina Jurek – pierwsze miejsce w roczniku 2008

Ponadto trzy zawodniczki były blisko podium: Anastazja Zwierzak, Amelia Boniewska i Klaudia Jańczyk wylądowały na czwartych pozycjach.

W turnieju wzięło udział 230 startujących z całej Polski, wszyscy prezentowali swoje układy na ścieżce gimnastycznej. Występy oceniał skład sędziowski pod przewodnictwem trzykrotnego złotego medalisty Pucharu Świata i brązowego medalisty Mistrzostw Europy w gimnastyce sportowej, Adama Kierzkowskiego.

Zawodniczki Akademii Gimnastyki i Tańca Gimstar po raz kolejny biorą udział w Plebiscycie Sportowym Dziennika Łódzkiego na Drużynę Roku 2026.

Na stronie klubu czytamy: Wszystko czego potrzebujecie: Zajęcia codziennie od poniedziałku do piątku, w soboty treningi indywidualne. Wśród zajęć grupowych: gimnastyka dla dzieci i młodzieży, akrobatyka, gimnastyka korekcyjna, taniec nowoczesny i parkour. Małe grupy i doświadczeni trenerzy. Na naszej sali ćwiczymy na: planszy gimnastycznej, trampolinach, ścieżkach Air-Track, równoważniach, kółkach gimnastycznych, szarfach i kołach do aerial. Zapisy na zajęcia: 884 600 220. ©℗

eprasa.pl 5c705dabde